

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878 i 426

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa.

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10

ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10

REPREZENTACJA: Królewska Huta

Abonament miesięczny: przez pocztę

Telefon nr. 303 — Telefon redakcji nocnej nr. 426

Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551

ulica Gimnazjalna nr. 39 — Telefon nr. 608

oraz w administracji 2.50 złote z doręczeniem do domu. — Rękopisów nie zwraca się.

Światła i cienie naszego przemysłu i handlu.

Z obrad nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Warszawa. Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referat wygłosił poseł Minkowski (BBWR).

Budżet Min. Przemysłu i Handlu.

Dochody Ministerstwa z wyłączeniem przedsiębiorstw prelimitowanych są w wysokości 15.032.300 zł, wydatki 32.451.800 zł. Stanowi to dalszy 10 procentowy spadek prelimitowanych wydatków. Obrót handlowy morski coraz bardziej rozszerzają swój zasięg. Port w Gdyni jest jeszcze w stanie rozbudowy. W roku bieżącym przewidziane są dalsze inwestycje. Referent omówił dalej ustawę scalenową ubezpieczeń społecznych, wyrażając nadzieję, że przyniesie ona wydatną obniżkę ciężarów społecznych. Omawiając ciężary, płynące z oporekowania dłużów, mówca podkreślił, że Polska zachowuje dobre stosunki z wierzycielami zagranicznymi. Przechodząc do sprawy cen detalicznych i rozpiętości między cenami, osiągniętymi przez wytwórcę i płaconymi przez nabywcę, referent zwraca uwagę, że czynnikiem, który mógłby zarządzić złu, jest przewidywany handel zdrowy, silny i prosperujący. Udział Polak w handlu światowym był i jest znikomy. W związku z wprowadzeniem nowych tarif celnych, stojmy w przededniu traktatów handlowych.

Mowa Ministra Zarzyckiego.

Następnie zabrał głos minister Przemysłu i Handlu Zarzycki, który w wstępie poruszył sprawę naszego bilansu handlu zagranicznego. Od roku 1930 mamy saldo aktywne. W roku 1930 było 180 mil., w r. 1931 — 410 mil., a niezwykle ciężki dla handlu zagranicznego rok 1932 zakończyliśmy saldem dodatnim 221,8 mil. zł. Dodatni bilans handlowy mają dziś Niemcy, Stany Zjednoczone, Rumunia, Finlandja, Łotwa, Estonia i Litwa. Na zmniejszenie naszego salda dodatniego w roku ubiegłym złożyły się trzy przyczyny: zmniejszenie się salda z Anglią wskutek ograniczenia importu angielskiego, zmniejszenie się salda z Sowietami, wskutek niemożności wysyłki wyrobów hutniczych na dotychczasowych ciężkich warunkach, wreszcie zmniejszenie się salda z Austrią. Przeszkoda w urzymaniu naszego dodatniego salda bilansu handlowego m. in. mieści się w tem, że w okresie poprzedzającym obecną sytuację międzynarodową zawarliśmy szereg zbyt liberalnych umów handlowych i układów kontyngentowych. Niektóre umowy będą zrewidowane przy sposobności ogłoszenia nowej tariffy celnej. W pełnym toku są prowadzone rokowania z Austrią i w drugiej fazie rokowania z Włochami, a prawdopodobnie rozpoczyna się też rokowania z Anglią.

Przyczyny spadku wywozu.

Wywóz z Polski w porównaniu z rokiem 1929 t. j. z rokiem największego eksportu, spadł do 35% wartości i do 64,2% w tonażu. Wywóz węgla napotkał w ostatnim roku na znaczne trudności w związku ze wzmocnionym naporem węgla angielskiego oraz z trudnościami walutowymi Europy południowo-wschodniej. Do roku 1925, t. j. do wybuchu wojny celnej z Niemcami, — Niemcy obejmowały przeszło 40% naszego wywozu. Od tego czasu nastąpiło przesłanianie wywozu na Skandynawię, a jeżeli chodzi o węgiel, to i na Austrię i Czechosłowację. Później Austrija i Czechosłowacja odgradziły się od nas barierami celnymi, wobec czego nastąpiło ponowne przesłanianie się na Europę Zachodnią. W roku bieżącym również i kraje zachodnie zamknęły swe granice przed wywozem z Polski. W rezultacie nie mamy już terenów, na które moglibyśmy uciec przed ograni-

zeniami importowymi. W Polsce najdonioślejszą formą popierania wywozu jest wzrost cel. Jest on stosowany jawnie i ślad powstaje mniemanie, że Polska wydaje na dumping wyjątkowo wielkie sumy. To błędne mniemanie powoduje powyższe trudności.

Frontem ku morzu!

Co się tyczy zagadnień morskich, to minister oświadczył, że w roku ubiegłym zrealizowano częściowo 10 letni program rozbudowy marynarki handlowej. Mamy jednak przed sobą zadanie dalszej rozbudowy floty zarówno co do zwiększenia liczby, jak i usprawnienia europejskiej linii, jak też co do budowy 2-ech transatlantyckich statków dla linii Gdynia—Ameryka. Nastąpiło znaczne przesunięcie naszego handlu zagra-nicznego w kierunku morza. Rząd polski dale Gdańskowi te same prerogatywy, co i Gdyni. Jeżeli stery gospodarcze wykazują pewne preferencje Gdyni, to winna temu polityka samego Gdańska, w którego porcie koszty przeładunkowe są wyższe. Pro-

gram rozbudowy portu w Gdyni w najbliższych latach obejmuje dalszą rozbudowę i dokończenie półwielkiej strefy, dalsza budowa móla połączony z basenem Prezydenta i roboty czerpalne. Minister analizuje dalej poważną pozycję przywozu, podkreślając, że skoncentrowanie w Gdyni importu bawełny można uważać za fakt dokonany. — Na tem obrady komisji zamknięto, oracząc posiedzenie do godz. 17.

Położenie przemysłu węglowego.

Po przerwie przemawiał dalej minister Zarzycki. Przechodząc do sytuacji przemysłu węglowego, minister zwrócił uwagę, że położenie tego przemysłu uległo poważnemu pogorszeniu. Zmniejszył się zbył na rynku wewnętrznym oraz możliwość eksportowa. Ciężka ta sytuacja zmusiła przemysł węglowy do zastosowania środków zaradczych, znacznych oszczędności i zmniejszenia kosztów własnych. Poprawa sytuacji tego przemysłu możliwa jest jednak tylko — zdaniem ministra przy ogólnej popra-

wie gospodarczej i przez uregulowanie stosunków eksportowych przez porozumienie międzynarodowe.

Nasze hutnictwo żelazne, cynkowe i ołowiane.

Położenie hutnictwa żelaznego jest ciężkie. Ekspert w tej dziedzinie jest dla nas deficytowy. Pomoc Rządu okazała się konieczna. Minister przeprowadził w roku 1932 obniżkę cen przemysłowych w dwóch etapach razem w wysokości 20 proc. Niedopuszczono do grożącego Syndykatowi Hut Żelaznych rozbitcia, przedłużając jego istnienie do końca roku 1935. Sytuacja w przemyśle cynkowym i ołowianym nie jest lepsza. Przemysł natowy jest nadal w położeniu niepomyślnym. Produkcja ropy w roku 1932 spadła do 560 tys. ton, to jest przeszło o 11 proc. Prawdziwe uzdrowienie tego przemysłu będzie dopiero wówczas możliwe, gdy zostaną odkryte nowe wydajne tereny naftowe. Poważna część prac poszukiwawczych spożywa na spółce aktywnej „Pionier”. Rząd stoi nadal na stanowisku — mówił dalej minister — ochrony rodzimej produkcji ropy. Rząd przyjął na się rolę inicjatora organizacji przemysłu naftowego.

Posiedzenie komisji trwa. Przemawia w dalszym ciągu minister Zarzycki. Do głosu zaplanowanych jest szereg mówców.

Bomby cuchnące przeciw profesorowi żydowi na uniwersytecie wrocławskim.

Berlin. Antysemickie manifestacje na uniwersytecie wrocławskim przybrały wczoraj niezwykle ostrą formę. Z racji wznowienia wykładów przez

prof. Cohna do gmachu uczelni wkroczyło przeszło 200 studentów nacjonalistycznych i urządziło niezwykle wrzawę w korytarzach i sali wykładowej,

uniemożliwiając pracę. Tym razem manifestanci nacjonalistyczni nie zadowolili się okrzykami „precz z Cohnem”, oraz pieśniami bojowymi, lecz rzucili bomby trzwiące i cuchnące na korytarzach, a w jednej z budek telefonicznych spowodowali wybuch petardy w celu wywołania ogólnej paniki. Po rozpoczęciu się zajęć, rektor wezwał do gmachu uniwersytetu policję, która wyparta demonstrantów z korytarzy i z sali wykładowej, używając pałek gumowych i dokonywując licznych aresztowań. Kilku studentów zostało dotknięte poranieniami. Pomiędzy jednym z profesorów a dowódcą oddziału policyjnego, który wkroczył o sali wykładowej, doszło do ostrej sprzeczki. Równocześnie z zaburzeniami wewnątrz gmachu profesor ten zamiesił zwykłe wykłady. Przed gmachem uniwersytetu tłum, złożony z nacjonalistów urządził hałaśliwą manifestację, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Policja manifestantów z trudem rozprzysła.

Energiczna akcja Rządu za obniżeniem cen kartelowych.

Warszawa. Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów, dotyczące akcji obniżki cen na wyroby przemysłowe stwierdzają niejako, że akcja ta wkracza w fazę decydującą.

W ostatnich tygodniach czynniki rządowe prowadziły rozmowy z przedstawicielami przemysłu, które to rozmowy miały na celu obniżenie cen na szereg artykułów kartelowych.

Rozmowy te między innymi doprowadziły do znacznej obniżki cen żelaza, kwasu siarkowego, szkła, różnych wyrobów chemicznych itd.

Szereg organizacji przemysłowych nie ustosunkował się jednak pozytywnie do zamierzeń rządu. Między innymi stanowisko takie zajął kartel cemento-

wy, od którego żądano obniżki cen cementu o 25 procent. Kartel ten wyraził zgodę na obniżkę cennika tylko o 10 procent, oraz na udzielenie w pewnych wypadkach rabatu do wysokości od 10 do 15 proc.

Onegajdsze uchwały komitetu ekonomicznego załatwiały tę sprawę w sposób kategoryczny. Rząd stanął na stanowisku obniżenia cen cementu o 25 proc. od obecnej ceny wynoszącej 7 zł 70 gr. za 100 kg. Jeżeli przemysł kartelowy nie zgodzi się na tę obniżkę, jak słychać, czynniki decydujące zdecydują się zezwolić na bezcłowy wywóz cementu z zagranicy.

Należy spodziewać się, że kartel cementowy zreflektuje się.

Tło protestu M. Ententy przeciw przemycaniu broni z Austrii.

Paryż. W związku z postanowieniem przedstawicieli Małej Ententy poruszenia wobec Rady Ligi sprawy przemycania broni z Austrii, jedna z wybitnych osobistości w Genewie oświadczyła przedstawicielowi Havasa, iż w zasadzie w kwestii tej wśród przedstawicieli Małej Ententy panuje całkowite porozumienie oraz że interwencja nastąpi prawdopodobnie w pierwszej połowie bieżącego tygodnia. Samo wystąpienie przedstawicieli państw Małej Ententy będzie utrzymane w duchu istniejących traktatów. Ta sama osobistość dodała, iż sprawa jest poważniejsza,

niż się zdawało, gdyż Austrija uważa równowagę zbrojeń jako obecnie już zrealizowane i lekceważy zobowiązania, pozostające dotychczas w mocy, a wynikające z traktatów. Rządy państw Małej Ententy nie mogą przejść do porządku nad stanowiskiem Austrii, które może służyć dla innych państw jako niebezpieczny precedens. Dlatego też przedstawiciele państw Małej Ententy zamierzają zażądać od Ligi zagwarantowania zobowiązań międzynarodowych przyjętych również przez Austrię.

Poufne posiedzenie rady Ligi Narodów.

Genewa. Rozpoczęło się posiedzenie rady Ligi Narodów pod przewodnictwem delegata włoskiego. Na poufnym posiedzeniu dla ustalenia porządku dziennego odesłano do procedury lokalnej petycję mniejszościową pani Neugebauer z G. Śląska. Na posiedzeniu publicznym Rady przyjęto szereg raportów oraz wyznaczono sprawodawcę dla najważniejszej z pośród spraw, figurujących na porządku dziennym, mianowicie dla sprawy anglo-perskiego zatargu o koncesje naftowe.

W Pradze obniżka dyskonta

Praga. Z dniem 21 stycznia br. Czechosłowacki Bank Narodowy obniżył stopę dyskontową z 4% na 3% i lombardową z 6 na 5%, pod zastaw papierów państwowych natomiast z 6% na 6%.

O wolność nauki.

Z dyskusji na sejmowej komisji oświatowej.

Sejmowa komisja oświatowa przystąpiła do dyskusji nad wniesionym przez Rząd projektem nowej ustawy o szkołach akademickich z pełnym poczuciem wagi i znaczenia traktowanego przedmiotu.

Wysłuchano jako ekspertów prezesa Akademii Umiejętności, prof. Kostaneckiego, prezesa Warsz. Tow. Naukowego prof. Sierpińskiego, prezesa konferencji rektorów prof. Kutrzebę, rektora politechniki warszawskiej prof. Chranowskiego, rektora S. G. G. W. w Warszawie prof. Sosnowskiego, rektora Uniwersytetu Warsz. Ujejskiego, profesorów Stefkę (Lwów), Z. Czernego (Lwów), Wałek - Czernieckiego (Kraków).

Jeśli chodzi o formalny stosunek do projektu nowej ustawy, to głosy uczynny rzeczoznawców rozdzieliły się, liczebnie niemal równo. Oczywiście, że w tak ważnej sprawie i w dyskusji na tak wysokim prowadzonej poziomie, więcej znaczenia posiada waga argumentów, aniżeli liczba głosów.

Należy powiedzieć, że waga argumentów była tym razem bezwarunkowo po stronie zwolenników nowej ustawy. Jej przeciwnicy, wypowiadając obawy co do losów nauki polskiej w razie przyjęcia nowej ustawy, zgóry już przypuszczali, że jeśli minister oświaty będzie miał większą, niż dotychczas ingerencję w sprawie mianowania profesorów i zwłania katedr, użyje swego wpływu bezwarunkowo w celu skrepowania wolności nauki.

Prof. Wałek-Czerniecki wykazał, jak pełne są te obawy. W przeszłości władza państwowa (monarchowie) nie tylko krotknie walczyła o wolność nauki przeciwko korporacjom profesorskim, które stały się wyraziłkami fanatyzmu religijnego lub jednostronnej doktryny naukowej. Przykłady krępowania wolności nauki przez ciała profesorskie mamy zresztą w niedalekiej przeszłości. Znakomity historyk Tadeusz Korzon nie mógł zostać profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i musiał zadowonić się udzieleniem lekcji na pensjach prywatnych w Warszawie, gdyż jego kapitalne dzieło: „Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta” wywodami swymi miałyby jednostronną doktrynę historyczną t. zw. szkoły krakowskiej.

Jednostronność ciała profesorskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, ich „cenzura polityczna” rozciągała się nie tylko na katedry historii. Prof. Beaudouin-de-Courtenay, lingwista światowej sławy, musiał uciekać z Krakowa do Petersburga z powodu przesładowań, „jakim alegat za swe przekonania „radikalne”. Prof. Wałek-Czerniecki nie wspominał jeszcze, jak ciężkie życie miał w Krakowie prof. Odo Bujwid, znakomity bakterjolog, również z powodu swych przekonań. Z powodów politycznych nie osiągnął w swoim czasie katedry w Krakowie znany historyk dr. Ludwik Kuwala, zaś w uowszych czasach — prof. Szymon Askenazy w Warszawie.

W Niemczech współczesnych widzimy, że żaden profesor uniwersytetu nie śmie odezwać się w duchu pacyfistycznym pod grozą utraty katedry. Cenzura nad „prawomyślnością” profesorów sprawa nietylko korporacje profesorskie, ale i — akademickie.

Przykłady te są aż nadto przekonującym dowodem, że korporacje profesorskie niezawsze bynajmniej są ostoją wolności nauki.

Przeciwnicy nowej ustawy nie mają zaufania do władzy państwowej w osobie ministra oświaty, ale też nie mają zaufania i do samych siebie. Charakterystyczne było pod tym względem wystąpienie rektora S. G. G. W. w Warszawie prof. Sosnowskiego, który wypowiedział się przeciwko mianowaniu rektora na 3 lata, jak to przewiduje nowa ustawa.

Jasne jest, że przy systemie obecnym, gdy rektor wybierany jest na rok

tylko jeden, jego symbole władzy monarchicznej — berło i gronostaj są jedynie dekoracją fałszywą, okrywającą faktyczną jego bezsilność. W ciągu jednego roku rektor zaledwie zdążył zapoznać się faktycznie ze sprawami administracyjnymi uniwersytetu. Krótkotrwałość tego urzędowania czyni go szczególnie wrażliwym na wszelkie nastroje ciała profesorskiego i młodzieży akademickiej.

Jak zaś wygląda powaga rektora przy systemie obecnym, tego przykład mieliśmy niedawno we Lwowie, gdzie obrażony przez studenta rektor uniwersytetu doczekał się satysfakcji ze strony komisji dyscyplinarnej po upływie roku od zaszłego faktu.

Jesteśmy z całym uznaniem i szacunkiem dla wiedzy i działalności naukowej tych, którzy się wypowiadali przeciwko projektowi nowej ustawy o szkołach akademickich, ale niezawsze gło-

bie studia naukowe i wielkie zdolności specjalne idą w parze z rozumieniem życia praktycznego i jego zadań.

Okrzyk Heinego: „Hudert zwanzig Professoren, Vaterland, du bist verloren!” (Studwudziesięciu profesorów, oczy zno jesteś zgubiona) jakim powiłał rezultat wyborów do pierwszego niemieckiego sejmu konstytucyjnego, nie był tylko sarkastycznym dowcipem. Było to genialne ujęcie odległości, jaka dzieli gabinetowego uczonego od praktycznych zadań państwowego życia.

Polska stol wobec konieczności przebudowy swego ustroju wewnętrznego. Przebudowy tej dokonano w zakresie ustroju szkolnictwa średniego i powoższego. Musimy go dokonać i w zakresie ustroju szkół akademickich, który powinien być scharmonizowany z tendencją ogólną idei państwowej.

Asper.

Europejscy dłużnicy Ameryki ogłoszą w czerwcu niewypłacalność?

Londyn. „Manchester Guardian” w depeszy swego doskonale poinformowanego nowojorskiego korespondenta daje następującą ocenę przyszłych rokowań anglo-amerykańskich w sprawie długów Roosevelt, którego znaczenie w przyszłym senacie o większości demokratycznej będzie dominujące, po przenożeniu rokowań zwoła w końcu kwie-

tnia kongres na posiedzenie nadzwyczajne w sprawie układu o długach i uzyska ratyfikację. Taka procedura, jak wobec Wielkiej Brytanii przyjęta zostanie przez Roosevelta wobec wszystkich innych dłużników Ameryki, którzy zwrócą się o rewizję długów.

Co się tyczy przywrócenia złotego parytetu funta szterlinga, to, zdaniem

korespondenta „Manchester Guardian” ani Roosevelta, ani nikt odpowiedzialny z jego ożoczenia tego żądania nie wysuwa, zrozumiałem jest bowiem, że szaleństwem dla Wielkiej Brytanii byłoby przywrócenie złotego parytetu, dopóki istnieje niebezpieczeństwo ponownego wyrzucenia się go. Przedewszystkiem warunkiem jest przywrócenie normalnych stosunków gospodarczych, któreby umożliwiły powrót do złotego parytetu na stałe. Amerykanie wysunąć mogą cały szereg koncesyj, jakie pragnęliby uzyskać od Wielkiej Brytanii w dziedzinie rozbrojenia, w sprawie Mandurii, w sprawie układu taryfowego, zawartego w Ottawie, oraz w sprawie złotego parytetu. Ale Ameryka nie może w tych sprawach żądać za wiele, gdyż poprostu nie posiada żadnego środka presji w tych rokowaniach. O ile warunki będą zbyt uciążliwe, Wielka Brytania łącznie z resztą dłużników ogłosi w czerwcu niewypłacalność. Z drugiej strony, o ile Ameryka okaże zbyt wielką wspaniałością, to kongres odmówi ratyfikacji, rokowania muszą się przeto toczyć w bardzo ścisłych i wąskich ramach. Dlatego też wielu rozumnych Amerykanów, jak twierdzi „Manchester Guardian” przypuszcza, że rokowania w marcu nie dadzą rezultatu i że wszyscy dłużnicy w czerwcu ogłoszą niewypłacalność i w ten sposób cała sprawa zlikwiduje się sama przez się.

XO

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

Warszawa. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę stycznia wykazuje wzrost zapasu złota o 0,1 milj. zł do sumy 502,4 milj. zł. Spadek natomiast zapasu walut i dewiz zaliczonych do pokrycia o 7,8 milj. zł do 33,1 milj. zł. Obniżył się również o 0,8 milj. stan pieniężny i należności zagraniczne, niezaliczonych do pokrycia i wynosi obecnie 88,3 milj. zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o blisko 16 milj. zł do 533,3 milj., natomiast pożyczki zastawowe obniżyły się bardzo nieznacznie, gdyż o niespełna pół miliona do kwoty 102,2 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 4 milj. zł osiągając 45,3 milj. zł. Pozycje inne aktywne i inne pasywa uległy zmniejszeniu, pierwsza o 5,7 milj. do 144,8 milj., druga o 9,1 milj. do 234,6 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o około 8 mil-

jonów i wynoszą 221,1 milj. zł, przy czym zwiększenie zaznaczyło się zarówno na rachunkach żyrowych w kasach państwowych, jak i na rachunkach prywatnych. Obieg biletów bankowych przedewszystkiem wskutek zmniejszenia się portfela wekslowego obniżył się o 26,1 milj. zł, spadając do 941,1 milj. zł. Pomimo pewnego odpływu walut i dewiz, pokrycie kruszcowo-walutowe wobec równoczesnego spadku sumy natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu biletów bankowych cokolwiek się podniosło, mianowicie z 46,02% do 46,07%, nierównie silniej wzrosło pokrycie wyjącznie złotem osiągając 43,23% wobec 42,56% w poprzedniej dekadzie. Zwiększyło się również dość znacznie pokrycie złotem samego obiegu z 51,91% do 53,39%. Stona dyskontowa Banku 6%, zastawowa 7%.

Francuskie plany obniżenia niedoboru.

Paryż. Komisja finansowa Izby deputowanych odrzuciła 17 głosami przeciwko 14 artykułom kontrprojektu socjalistycznego ubezpieczeń dotyczące zmonopolizowania, jak również punktów dot. wprowadzenia monopolu na import nafty. Następnie komisja wysłuchała ekspozycji ministra obrony narodowej i lotnictwa. Z zebranych wśród członków komisji informacji wynika, że minister obrony narodowej Daladier podtrzymuje redukcję budżetu ministerstwa wojny, który obecnie wynosi 212 milj. franków wskazał, że dalsze oszczędności mogłyby być możliwe tylko przez ograniczenie reformy armii. Minister oświadczył, że oczekiwana możliwość zreorganizowania

tej reformy zamierza wprowadzić do prowizorium budżetowego na miesiąc lutu nowe wnioski o stopniowym obniżeniu do roku liczby oficerów na 5 000, oraz liczba koni artyleryjskich i kawalerijskich o 10 000, co umożliwi stałe wrostająca motoryzacja armii. Poza tem minister opracowuje projekt reorganizacji zaprowiantowania armii z wydatnem zmniejszeniem wydatków na ten cel. Co do marynarki wojennej, to w przemówieniu swem zwałcał on dalsze redukcje kredytów tego ministerstwa, podkreślając konieczność posiadania przez Francję marynarki wojennej, zdolnej do zabezpieczenia wybrzeży francuskich oraz do zapewnienia komunikacji między metropolą a kolonjami.

Ofenzywa wojsk boliwijskich.

Paryż. Z Santiago de Chile donoszą, że wojska boliwijskie pod dowództwem niemieckiego generała Kundza od 3-ich dni prowadzą wielką ofenzywę przeciwko wojskom peruwiańskim. Piechoty boliwijskie pod silnym ogniem artylerji posunęły się mimo rozpaczliwej obrony

niechoty Peruwiańczyków znacznie naprzód. Wojska boliwijskie obległy fort peruwiański Arjala, przyczem prawie skrzydło wojsk peruwiańskich zostało rozbite. Straty po obu stronach są bardzo znaczne.

Kabaret Dancing
„BAGATELA”
Katowice, ul. Plebiscytowa 3
Telefon nr. 28-54

Bronisław Bronowski
w zupełnie nowym repertuarze.

Stan bezrobocia.

Warszawa. Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego Państwa w dniu 21 stycznia br. wynosiła 255,279 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 11,989 osób.

Rumunia godzi się na ligowego doradcę finansowego.

Genewa. Ratyfikowany został przez rumuńskiego ministra przemysłu i handlu Lugosiąno układ co do współpracy komitetu finansowego Ligi Narodów przy odbudowie finansowej i ekonomicznej Rumunii. Układ przewiduje, że rząd rumuński na polecenie Rady Ligi Narodów zamianuje jednego eksperta podatkowego, jednego eksperta skarbowego i jednego eksperta budżetowego. Poza tem Rada Ligi Narodów w porozumieniu z rządem rumuńskim zamianuje doradcę finansowego dla Rumunii, który będzie również kontrolował prace ekspertów zagranicznych i składał raporty Radzie Ligi o sytuacji finansowej i ekonomicznej Rumunii.

Stany Zjednoczone chcą rozmówić się w łochami o długach.

Waszyngton. Stany Zjednoczone wysłały do rządu włoskiego oficjalne zaproszenie, dotyczące dyskusji o długach wojennych. Zaproszenie to stanowi pierwsze oficjalne nawłazanie kontaktu między dwoma krajami w celu rewizji długów.

Mnopolne państwowe dobrze pracują mimo kryzysu.

Dnia 20-go stycznia na sejmowej Komisji budżetowej odbyła się dyskusja nad monopolami państwowymi, których mamy w Polsce pięć: soli, tytoniowy, zapalczony, spirytusowy i loteryjny.

Z referatu p. Hutten-Czapkiego (BBWR) i dyskusji posłów i wyjątki wice-ministra Jastrzebskiego dowiedzieliśmy się sporo ciekawych szczegółów, które niewątpliwie mogą zainteresować szerszy ogół społeczeństwa.

Dla wielu będzie, niewątpliwie, nowością to, co stwierdził referent Hutten-Czapki, że „najbogatsze pokłady soli posiadamy obecnie nie w Matopolsce, ale w Poznaniu. Łąca tam miliony ton soli, i Polska ma długą wieki zabezpieczona jest w ten niezbędny mineral. Coprawda, nie możemy liczyć na to, by sól nasza stała się bardzo poważną pozycją w bilansie handlowym — Zaledwie 5% produkcji soli idzie na eksport, reszta — na spożycie wewnętrzne.

Niesłuszne były alarmy, jakie tu i ówdzie rozlegały się w prasie na temat rzekomo katastrofalnego obniżenia się spożycia soli, w związku z ubożeniem ludności rolniczej. Spożycie soli wynosi w Polsce przeciętnie 10,81 kg. Zbyt soli w r. 1931/32 spadł tylko 3,5 proc. Niemniej jednak, szeroki ogół społeczeństwa przyłączy się niewątpliwie do postulatów godnie wysunętego przez referenta pos. Hutten-Czapkiego (BBWR), by cena soli szarej, spożywanej przez ludność naluobższą, została obniżona.

Z referatu o monopolu tytoniowym dowiedzieliśmy się pocieszających wiadomości, że od r. 1930 monopol nabywa za 8 mil. zł, rocznie liczył tytoniowych, produkowanych w kraju. Monopol pokrywa już 35 proc. swego zapotrzebowania surowcem krajowym i jest nadzieją, że pokrywanie będzie 60 proc. zapotrzebowania. Umiejętnie przeprowadzone próby i doświadczenia, prowadzone przez biuro uprawy państw owego monopolu tytoniowego, wykazały, że w Polsce mogą być hodowane wysoko nawet gatunki tytoniu.

Rozszerzenie obszaru uprawy tytoniowej w Polsce może być deską ratunku dla niedojętego rolnika, żadna bowiem roślina nie daje tak wysokich zysków brutto, (ok. 1000 zł z ha), jak tyton.

Rość hurtowni tytoniowych znacznie zmniejszono (w r. 1925 było ich 827, obecnie jest tylko 462), co dało monopolowi poważną oszczędność. Przystosowując się zaś do koniunktury kryzysowej, monopol tytoniowy dwukrotnie zniżył ceny swych wyrobów.

Z danych monopolu spirytusowego, zwolennicy abstynencji dowiedzą się z zadowoleniem, że konsumcja alkoholu spada w Polsce. Konsumcja legalna spadła z 59,8 mil. litrów w r. 1922/23 na 25,3 mil. w r. 1931/32 wynosi tedy obecnie na głowę zaledwie 0,81 litra, gdyż przed wojną wynosiła całe 3 litry. Zmniejszenie ilości spożywanego alkoholu w Polsce, jak to słusznie zaznaczył wice-minister Jastrzebski, przyniesić należy w znacznej mierze temu, że kieliszek przestał być jedynym łącznikiem zwia towarzyskiego w całym społeczeństwie. Sport, życie społeczne i kulturalne wytworzą nowe

wieży towarzyskie, oparte na innych wartościach, aniżeli w czasach ułusku i niewoli.

Monopol spirytusowy nie czyni, oczywiście nic, by podtrzymać spadającą konsumpcję alkoholu. Uwaga naszych władz monopolowych skierowana jest obecnie ku zwiększeniu konsumcji spirytusu technicznego. Obniżono znacznie cenę spirytusu skazonego. Propaguje się użycie kuchenek spirytusowych, tak również — mieszanek spirytusowo-benzynowych do celów napędowych.

Monopol spirytusowy, wbrew rozpowszechnianej opinii przeciwniej, pracuje taniej, aniżeli produkcja prywatna. W r. 1924 — przed wprowadzeniem monopolu — butelka wódki kosztowała 4 zł 50 gr., w czem kosztowała własnie — 32 gr., akcyza i zł. 38 kr., zaś — 2 zł. 08 gr. — zysk producentów, kupców, pośredników. Obecnie ta ostatnia pozycja wynosi tylko 1 zł. 70 gr. Monopol pracuje tedy taniej aniżeli przemysł prywatny. Ciemną stroną naszych stosunków w

zakresie produkcji alkoholowej jest rozpowszechnienie gorzelnictwa tajnego. W r. 1932 wykryto 5,361 gorzelni tajnych. Stanowią one plagę nie tylko dla dochodów Skarbu, ale i dla zdrowia ludności.

Jeśli gospodarka monopolu państwowych tytoniowych, spirytusowego i solnego nie daje pola do poważniejszych zarzutów, nie można tego powziąć o monopolu zapalczonym, działającym przez cudzoziemców. Gdy ludność monopolu zniżyła cenę swych wyrobów, monopol zapalczony „uchylił się” podnieść je przez zmniejszenie liczby zapalek w pudełku, mimo ogromnego spadku ceny drewna i innych surowców.

Rząd będzie musiał wejść w gospodarkę dzierżawców monopolu zapalczanego.

Odcina się ona bowiem zbyt jasnowo od tendencji naszych monopolu państwowych, które cechuje nie tylko troska o przysposobienie dochodu Skarbu, ale i o dobre zadośćuczynienie potrzebom. Asper.

Przeciw „łapaczom posad”.

Akcja pracowników umysłowych.

W tonie centrali związków zawodowych pracowników umysłowych przygotowywana jest akcja, której nie sposób odmówić słuszności.

Akcja ta, prowadzona pod hasłem „Jedną posadę dla jednego pracownika” — ma zwalczać szeroko rozwinięte zjawisko, że jeden pracownik zajmuje kilka posad, podczas gdy inny, tak samo zdolny, lecz mniej obrotliwy, całe lata chodzi bez pracy.

Dawno już zamierzano przeprowadzić te akcje — ale przyspieszenie nastąpiło po ogłoszeniu pragmatyki urzędników państwowym, według której urzędnik państwowy ma prawo zajmowania stanowiska prywatnego w godzinach nieurzędowych.

Na rynek pracy przybył więc nowy konkurent, co spowodowało wszczęcie kampanii przeciw kumulacji posad. Akcja ta obejmuje nie tylko pracowników umysłowych prywatnych, ale i państwowych i samorządowych, a nawet wolne zawody.

Jeśli chodzi o „pracowników” mlejskich, to poczynione będą starania, aby czynni urzędnicy nie zajmowali stanowisk admi-

nistratorów domów mlejskich, kontrolerów widowiskowych itd. Stanowiska te powinni objąć kandydaci do redukcji.

Wśród urzędników skarbowych przeprowadzona będzie propaganda, aby prywatne pozabiorówki, buchalteryjne oddawali do dyspozycji buchalterów bezrobotnych.

Rozpoczyna się także praktyka ze związkiem lekarzy i związkiem lekarzy kas chorych, aby jedni i ci sami lekarze nie obejmowali stanowisk w lecznictwie prywatnym, społecznym i urzędowym ze szkoda kolegów, młodych lekarzy, którzy nie mają zupełnie możliwości zarobkowania. Wywarły będzie także nacisk na palestre, aby radcowskie, referaty prawne — były sprawiedliwie i równomiernie dzielone.

Jeżeli akcja ta będzie przeprowadzona energicznie — może dać duże rezultaty.

Chodzi jednak o dobra wolę tych, którzy mieliby wyrzec się dodatkowych dochodów na rzecz bezrobotnych.

Obudzenie w ich szeregach zrozumienia dla tej akcji będzie pierwszym i głównym warunkiem powodzenia.

Ujęcie fałszerzy pieniędzy.

Cisownica, 25 stycznia.

W Cisownicy przytrzymał Słiwkę Jana, ślusarza, obecnie bez zajęcia, zant. w Cisownicy pod zarzutem podrabiania monet 10-cio, 5-cio i 2-złotowych oraz 20-groszówek. W czasie rewizji domowej znaleziono w jego mieszkaniu formę gipsowa do odlewania 2-uu złotych monet starego typu, stan żelazna do bicia 20-to groszówek, przyrząd do topienia metalu i metal do wy-

rabiania fałszyfikatów. Przytrzymanego fałszerza odstawiono wraz z doniesieniem i dowodami rzeczowymi do dyspozycji władz sądowych w Cieszynie. W zyciu władz sądowych w Cieszynie. W związku z tem zandamerla czeska w Czeskim Cieszynie przytrzymała niejakiego Koluta Jerzego z Ropicy, za usiłowane puszczanie w obieg 10- i 5-cio złotych fałszyfikatów dostarczanych mu przez Słiwkę.

Don'osła ustawa o umowach zbiorowych unormuje sprawę warunków pracy i płacy.

Po dodatkowym międzyministerjalnym uzgodnieniu opracowany przez Min. Opieki Społecznej doniósł projekt ustawy o umowach zbiorowych i przysposobieniu roziemstwie wkrótce stanie się przedmiotem obrad Rady Ministrów. Projekt ten przewiduje, iż zawieranie umów zbiorowych dopuszczalne będzie z mocy ustawy we wszystkich przedsiębiorstwach, zakładach pracy i instytucjach dla wszystkich robotników i pracowników, prócz wyższych urzędników.

Umowy zbiorowe, posiadające w danej gałęzi wytwórczości przeważającą znaczenie, otrzymywać będą w drodze specjalnych rozporządzeń, moc obowiązującą nie tylko dla zawierających je stron, ale i dla wszystkich innych zakładów pracy i wszystkich robotników względnie pracowników. W ten sposób postanowienia umów zbiorowych przystąpią do dotychczasowych warunków umów indywidualnych w danej gałęzi pracy i na danym terenie, automatycznie stawałyby się częścią tych umów.

Postanowienie to ma niesłychanie ważne znaczenie, gdyż wprowadza ujednolnienie warunków pracy w całym zakresie przemysłu i uniemożliwia konkurencję tym fabrykom, które obniżając płace robotnicze usiłowały, dzięki niższemu kosztom produkcji, rywalizować z przedsiębiorstwami zawierającymi umowy. Obecnie outsiderzy skłonniejsi będą do brania udziału w ogólnych pertraktacjach o umowach zbiorowych, rozumiejąc dobrze, iż jeśli nie zawrą umowy dobrowolnie — będą musieli pogodzić się z zastosowaniem tej warunków z mocy samego prawa.

W wypadku, gdy strony w drodze bezpośrednich rokowań nie mogą dojść do wyniku, ustawowo przewidziane jest powołanie do życia komisji arbitrażowej, składającej się w równej liczbie z przedstawicieli pracowników i pracodawców, a obradującej pod przewodnictwem osoby wyznaczonej przez Ministra Opieki Społecznej. Orzeczenia komisji dotyczyćby nieuzgodnionych pomiędzy stronami punktów umowy zbiorowej, przyczem posiedzenia komisji odbywałyby się publicznie, stronom zaś przysługiwaloby prawo wyzywania ekspertów, badania stanu finansowego i technicznego oraz całokształtu gospodarki produkcyjnej przedsiębiorstw objętych zatargiem.

Orzeczeniem komisji Minister Opieki Społecznej na wniosek jednej ze stron mógłby, podobnie jak i umowom zbiorowym nadawać moc obowiązującą. Stronie nierozwiązanej orzeczenia służyłoby prawo odwołania do ostatecznej decyzji Ministra Opieki Społecznej.

Okradli woźnego na 2900 zł.

Woźnemu Komunalnej Kasy Oszczędności w Cieszynie J. Bizowul skradziono przy otkenu kasy pocztowej w Cieszynie kwotę zł. 2.900,— przeznaczone do wysyłki. Policja przeprowadza mozolne poszukiwania i dochodzenia w kierunku wyświelenia tej zagadkowej sprawy. (C)

Dramat w Bicetre.

Powieść.

§2) (Ciąg dalszy.)

Cecylia przyjęła ramię swego kawalera i udala się na dawne miejsce obok Henryki Midoux i Róży.

Hrabina patrzyła na nią, jak przez mgłę. Widząc, że dziewczynka oddalała się od kominka, uczuła pot zimny, występujący na czole. Ogarnęła ją wściekłość.

— Więc to wszystko byłoby na nic! Więc napróżno wlałabym te truciźnie, którą z taką trudnością zdobyłam! Mój czyn zuchwały zostałby bezkarnym! To los... nie mi się nie udaje!

Zaledwie skończyła te uwagi, spostrzegła, jak kawaler Cecylii odprowadziwszy ją do Henryki, ukłonił się, podziękował i zapewne chcąc dłużej zatrzymać ramię uroczył dziewczynę, dodał:

— Pozostawiła pani na kominku limonadę. Pozwoli pani podać sobie ramię i służyć jej za podczaszego?

Słowa te były pretensjonalne, lecz oczy młodzieńca spoglądały tak błagająco, że Cecylia nie chcąc mu swą odmową sprawić przykrości, przyjęła jego ramię i rzekła:

— Dobrze, chodźmy — odrzekła z uśmiechem i podeszła z nim do kominka.

Wzięła szklankę i wychyliła ją duszkiem.

— Zostaw mi trochę mameczko — zawołała Róża podbiegając do niej.

— Za późno, maly łakomec — odrzekła Cecylia, stawiając szklankę na kominku.

Twarz jej skrzywiła się pod wrażeniem niesmaku.

— Jakąż ta limonada obrzydliwa. Dobrze zrobiłam Różyczko, nie zostawiając dla ciebie.

Hrabina z drugiego końca salonu śledziła wszystkie ruchy Cecylii. Spostrzegłszy ją biorącą szklankę i pijącą płyn fatalny, przykneła powieki, by nikt nie zauważył niekiedy radości, tryskającej z jej oczu. Stała nieruchomo, oczekując nieuniknionej, przygotowanej przez się katastrofy. Nagle zadrażała z przestraszu.

Ostry krzyk i głosy nadbiegających osób rozległy się w głębi sali.

— Pali mnie... tutaj... ratujcie — zawołała Cecylia i padła na posadzkę wobec zdumionych erup tancerzy.

Pan Hauteclair, rozmawiający z jednym z gości w rogu salonu, podbiegł na wezwanie córki.

Marcela, Henryka Midoux, Honorjusz, Róża, Fabjan, rozpychając zebranych, podbiegli do Cecylii. Nawet hrabina podeszła do niej.

Cecylia miała oczy otwarte, lecz nie-

ruchome i bez wyrazu. Twarz jej była biała, jak jej strój biały, ciało leżało bezwładnie.

Pan Hauteclair ukląkł przed nią, ujął jej głowę i wołał przerażony:

— Co tobie, dziecko moje? Boże mój! nie rusza się i nie oddycha. Moja córka umarła!

Łkania wywarły się z gardła ojca i kłęczącej obok niego Marceli.

— Cecyljo, Cecyljo moja droga, czy słyszysz mię... przemów. Nie, ona nie umarła, to być nie może...

Z swej strony Róża całowała ręce Cecylii i jęczała:

— Moja mameczko chrzestna! mameczko droga!

— Prędeż, po doktora! — zawołał pan Hauteclair.

— Idę natychmiast — odrzekł Honorjusz i wychodząc, dodał: — otwórzcie okna. Panie Fabjanie i ty Henryko pożegnajcie gości.

Salon wkrótce opustoszał i pozostała w nim tylko rodzina.

Nigdy jeszcze zabawa, tak ożywiona i wesoła, nie skończyła się wypadkiem tak smutnym.

Pan Hauteclair z pomocą starszej córki ułożył Cecylię na sofie.

Trudno opisać rozpacz ojca Marceli i Róży.

Hrabina Villegente płakała wraz z innymi.

Tak upłynął kwadrans. Jasne, wesołe światło salonu rozlało sprzecznnością wobec tej sytuacji okropnej.

Nachylona nad siostrą Marcela powstała nagle i rzekła:

— Ona żyje, ojcze. Czuję ją oddech.

— Co ty mówisz! Ach, lekarza prędeż! Czy on nigdy nie przyjdzie?

— Jestem! — zawołał w tej chwili Rene, wbiegając zadyszany do salonu.

Duclos, dowiedziawszy się o wypadku, zerwał się z łóżka, ubrał się w przeciągu kilku minut i pędem przebiegł całą drogę.

Podszedł do leżącej nieruchomo dziewczynę, ukląkł przed nią, lewą dłonią ujął jej rękę, prawą przyłożył do serca i następnie zbliżył ucho do ust.

— Cóż, żyje? — głosem zdławionym zapytał ojciec.

— Żyje jeszcze!

— Ach, dzieki Ci Boże!

Podobnie głosy radości, a raczej nadziei, rozległy się z ust Marceli, Róży, Henryki i Fabjana.

— Ocal pan moją córkę, zaklinam pana! — wołał ojciec.

— Uczynię wszystko, co mogę. Tylko proszę mi objaśnić, jakim sposobem to się stało?

— Po skończeniu kadryla — rzekła Marcela — krzyknęła i padła nagle zemdlna.

Wiadomości bieżące.

Sroda
25
stycznia

Dziś: Nawrócenie Św. Pawła Apost. Jutro: Polikarpa B. W. Wech. str. g. 127. Zach. str. g. 16, 99.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W środę 25 b.m. o godz. 20 urczy światło rampy teatralnej widowiskiem z nutką Szekspira „Kupiec Wenecki”. Reakcją tego pięknego dzieła w ujęciu reżyserkiem D. Biesiaddeckiego oraz dekoracyjnym artystą-malarza P. Węgrzyna będzie niewątpliwie renowacja na scenie Teatru Polskiego. Ołówne role spoczywają w niezawodnych rękach artystów w osobach pp. Biesiaddeckiej Hańskiej, Grzabskiej, Arnolda, Biesiaddeckiego Brylliskiego, Brandta, Czerwińskiego Godlewskiego, Kochanowicza, Wasilewskiego, Zbyszewskiego i innych. Po raz drugi odegrany zostanie „Kupiec Wenecki” w piątek, dnia 27 b.m.

Teatr Polski w Lublińcu. W czwartek 26 b.m. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Lublińca, gdzie odegrana zostanie Święta komedia „Potasz i Perlmutter”.

„Dziady” przedstawienie szkolne. W sobotę 28 b.m. o godz. 15.30 staraniem Teatru Miedzyzwoleńskiego, wspartego siłami artystycznymi Teatru Polskiego, odegrane zostanie dla młodzieży szkolnej „Dziady”. Będzie to ostatnie przedstawienie „Dziadów”. Młodzież szkolna, chcąc wziąć udział w tym przedstawieniu, musi wcześniej zamówić bilety u prof. Hrncażarka w gimn. mat.-przys., ul. Jagiellońska.

Hasła Ordońwona. Niedzielniana piosenka polska Yvette Quibbert, nosząca zdumiewające wrażenie wszechstronności swego wielkiego talentu, wystąpi w niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 20-tej w Teatrze Polskim. Fascynująca interpretacja aktorska, uderzająca podatność psychiczna tej artystki porównywalna publiczności, zmuszając do najwyższego entuzjazmu. Nowy bogaty program obejmuje aż 16 piosenek, pełnych humoru, sentymentu i wery.

REPERTUAR: Sroda, dnia 25 b.m. „Kupiec Wenecki” o godzinie 20. Piątek, dnia 27 b.m. „Kupiec Wenecki” o godzinie 20. Sobota, dnia 28 b.m. „Dziady” o godz. 15.30. Sobota, dnia 8 b.m. „Pod zarządkiem przymusowym” o godz. 20-tej. Wtorek, dnia 31 b.m. „Noc Świątostrowa”, przedst. popularne o godz. 20-tej.

REPERTUAR NA PROWINCJI: Czwartek, dnia 26 b.m. „Potasz i Perlmutter” w Lublińcu o godz. 19.30. Niedziela, dnia 29 b.m. „Potasz i Perlmutter” w Giszowcu o godz. 19.30. Pomiędzytę, dnia 30 b.m. „Panna Flute” w Rybniku o godz. 19.30. Piątek, dnia 3. 2. „Potasz i Perlmutter” w Pszczynie o godz. 19.30.

REPERTUAR KINOTEATRÓW od wtorku, dnia 24 stycznia 1933. Kino Capitol: Prolongowany Käte de Nagy I. „Na paryskim dworcu”. II. „Flirt pięknej pani”. Kino Casino: I. Tommy Boy”. II. Filip i Flak „Ich dolo i niedole”. Kino Colosseum: I. „Po wyroku”. II. „Wyspa zatopionych serc”. Kino Palace: „Kapitan Marynarka”. Kino Rialto: „Olimpiada miłości”. Kino Union: X 37”. Kino Dehna: „Uroda życia”. Kino Sztuka Świątobliwca: I. „Gehenna kobiet”. — II. „Wyspa talenncik”.

23.150 robotników polskich opuściło Francję w ciągu roku.

Jak wynika z ostatnich obliczeń, w ciągu roku 1932 wyjechało z Francji: — tkim braku pracy 68.847 robotników cudzoziemskich, w tej liczbie 23.156 Polaków. Przyjechało do Francji w ciągu roku 53.876 robotników cudzoziemskich, w tej liczbie 5.853 Polaków. Podkreślić należy duży odsetek robotników polskich, którzy opuścili Francję, w przeciwnieństwie do małej stosunkowo liczby przyjezdnych. (—)

Prace Komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej.

W komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej przy prezesie Rady Ministrów prowadzone są obecnie prace, mające na celu uregulowanie sprawy obowiązkowego zakresu działania związków komunalnych. — Mianowicie przewidziane jest poddanie rewizji szeregu obowiązków, nałożonych na związki komunalne przez dotychczasowe ustawy. Dotyczy to m. in. spraw komunikacyjnych, oświatowych, opieki społecznej itd. (—)

Bestjalski parobek chciał zamordować swą chlebobawczynię.

Grabczykową uratowano. — Parobek zbiegł.

Pszczyna, 25 stycznia.

23 b.m. parobek Bańczyk Edmund, zatrudniony u rolnika Grabarczyka w Krzywczicach (pow. Pszczyna) około północy wyjechał furmanką wraz z żoną Grabarczyką, Franciszką, rzekomo do Świętochłowic, celem sprzedaży owsa. W drodze w lesie pomiędzy Zawadą a Zazdrością, około godz. 4-ej. Bańczyk zatrzymał furmankę rzekomo w celu poprawienia uprzęży na koniach. Zeskoczył więc z furmanki, zabierając jednocześnie ukryty na wozie czworokątny drag (około 70 cm. długo) i uderzył nim kilkakrotnie w głowę i plecy siedzącą na furmance Grabarczykową tak, że ta utraciła przytomność. Bańczyk następnie ścigał nieprzytomną Grabarczykową z wozu, rzucił ją na zie-

mię i w dalszym ciągu zęcał się nad nią kopiąc i deptać ją nogami. Następnie rzucił ją przed konie i zamierzał ją furmanką przejechać, lecz konie skreśliły w bok i omiły ją. Bańczyk widząc, że nie udało mu się jej przejechać, rzucił się powtórnie na nią, dusząc ją rękami, a w końcu zawlazał jej szyję chustką, po-czem pozostawił furmankę i nieprzytomną Grabarczykową na drodze i zbiegł do lasu.

Grabarczykowa po dłuższej chwili odzyskała przytomność i o własnych siłach przyczołgała się do najbliższego zabudowania w Zawadzie, skąd odstawiono ją do szpitala w Belku. Furmankę zaś sprowadzono i umieszczono w podwórzu post. pol. w Orzeszu. Za zbiegłym Bańczykiem zarzą-

dono pościg, który jednak dotychczas nie dał pożądanego wyniku. Energicznie dochodzenia celem ustalenia przyczyny usiłowanego zabójstwa jak i ujęcia sprawcy w toku.

Najwięcej zaniedbane i zniszczone

rece

udeliknia natychmiastowo, wybilela, chroni od fuszzenia i oziebienia

Krem Prałatów Perfection

Do nabycia w pierwszorzędných perfumeryach i składach aptecznych.

III-cie Ogólnopolskie zawody narciarskie.

Protoktorat ob ał Pan Wojewoda dr. Grażyński.

Cieszyński AZS. urządza w niedzielę w dniach 4 i 5 lutego br. pod protektoratem P. Wojewody Dra Grażyńskiego — III Ogólnopolskie zawody narciarskie o mistrzostwo akademickie Polski w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim. Zawo-

dy obslane zostaną przez wszystkie środowiska akademicko-sportowe z całej Polski. Oczekiwany jest również przyjazd narciarzy z zagranicy, którzy wezmą udział w skokach poza konkursem.

Generał Roska, prezes estońskiego Kaitsetlitu gościem na „Gwiazdce” Związku Strzeleckiego w Katowicach.

W czwartek odbędzie się w sali p. Kubosza (dawnej Noglik) przy Parku Kościuszki — uroczysta „Gwiazdka” Związku Strzeleckiego, Oddział Katowice. — Początek o godz. 16.30. — Na „Gwiazdce” zaprasza serdecznie Zarząd Oddziału Katowickiego Zw. Strzeleckiego wszystkich członków oraz sympatyków. Uroczystość gwiazdkową Związku Strzeleckiego zaszczycą swą obecno-

ścią reprezentanci estońskiego „Kaitsetlitu” z generałem Roską na czele oraz całym sztabem wyższych oficerów. Do-stojnemu gościowi, który w czwartek będzie cały dzień bawił w Katowicach, towarzyszyć będą główny komendant Zw. Strzeleckiego ppłk. Rusin oraz przedstawiciele miejscowych władz w-jeźdździch, wojskowych, strzeleckich, komunalnych, miejskich i wiele osób cywilnych.

Policja w panterzach śtigała po dachach niebezpiecznego włamywacza.

Bielsko, 25 stycznia. W grudniu ub. roku, do jednego ze składów jubilerskich w Bielsku zakradł się włamywacz i zabrał biżuterii wartości przeszło 15 tysięcy złotych. — Energiczne dochodzenia ze strony policji doprowadziły do ujęcia „eszczze w grudniu dwóch sprawców włamania i kradzieży a mianowicie Czesława Nicza, lat 26 oraz Władysława Mroncza, lat 25. Obu osadzono w więzieniu. Trzeci włamywacz, Wilhelm Gruszka, lat 27, zam. w Bielsku, do tej pory się ukrywał. A był to najgroźniejszy bandyta i zna-

ny włamywacz, mający na sumieniu wiele przestępstw. Onegdaj policja w Bielsku otrzymała wiadomość, iż Wilhelm Gruszka ukrywa się w jednym z domów. Skońsgywno w oddział policji, który uzbrowiono w koszulki pancerne odporne na kule rewolwerowe, i udano się do wskazanego domu. Bandyta, widząc się osaczonym usiłował zbiec po dachach. Wybiegł na dach. Rozpoczął się pościg, godny sil-mowania. Karkołomne wyczyny bandyty i pościgantów uwiecznione zostały ujęciem Gruszki, którego osadzono w więzieniu.

Zebrańie załogi huty „Ferrum”

Wczoraj odbyło się w sali kaptany huty „Ferrum” zebrańie załogi huty przy udziale sekretarza Zw. Zawod. Met. ZZ, p. Bajdura. Sprawozdanie ze wszystkich pertraktacji, przeprowadzonych z narodowymi czynnikami, przedłożony Rady zakładowej Wacławowicy oraz radca zakładowy Zoromba (ZZ), — Huta wydziła robotnikom papery. Z załogi 700 ludzi, pozostało tylko 17, do obserwacji i kontroli maszyny. (—)

(—) Zebrańie piekarzy. Przymusowy Cech Piekarzy w Katowicach urządza w czwartek 26 b.m. o godz. 15 na sali Domu Chrześcijańskiego przy ulicy Jagiellońskiej w Katowicach swe kwartalne zebrańie.

(—) Stacja opieki nad matką i dzieckiem w nowym lokalu. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem mieszcząca się w Katowicach przy ul. Słowackiego 37 została z dniem 15 bm przeniesiona na ul. Strzelecką 11 (żółbek miejski). Porady odbywać się będą o tej samej porze i w tych samych dniach jak dotychczas. Wejście od ulicy Strzeleckiej.

(—) Nowe prawo kolejowe. Adw. dr. Bronisław Faller — Kodeks kolejowy cz. I, Pragmatyka kolejowa, obowiązują od 1 sierpnia 1932 na obszarze całej Rzeczypospolitej z komentarzem i skowidem. Wydanie III zmienione Kraków 1933 Księgarnia S. A. Krzywżanowski. Po wydaniu I w r. 1929 i wydaniu II w r. 1930 — po wyczerpaniu tychże ukazała się obecnie III wydanie kodeksu kolejowego, który jest 1-szą pracą w dziedzinie literatury prawniczej kolejowej. Część I obejmuje nową pragmatykę kolejową, obowiązującą od 1 sierpnia 1932 na obszarze całej Rzeczypospolitej. W komentarzu autor przedstawia w sposób wyczerpujący przepisy pragmatyki kolejowej, wyjaśnia wszelkie wątpliwości, omawia orzeczenia Sadu Najwyższego, które pierwszy wywołał co do charakteru prawnego Polskiej Kolei Państwowych Skowidz nader szczegółowy w opracowaniu autora jest przewodnikiem do zapoznania się z tekstem ustawy.

(—) Okradli krawca. Przy pomocy podrobionych kluczy nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkanka krawca Kulki Stanisława, zam w Katowicach przy ul. Mikołowskiej 52 i skradli różne rzeczy, łącznej wartości około 430 zł.

(—) Z komisji ustrojowej Selmu Śląskiego. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji ustrojowej, powołanej do rozpatrzenia projektu ustawy o ustroju wewnętrznym Wólw, Śląsk. Stosownie do uchwały z poprzedniego posiedzenia komisji, wybrany przez opozycję generalny referent p. Kempka, zreferował swe zastrzeżenia i uwagi odnośnie do poszczególnych paragrafów projektu ustawy. Uwagi te, odnoszące się niemal do wszystkich paragrafów ustawy, których jest 140, nie mogły być jednak przedmiotem ogólniejszej dyskusji na wczorajszym posiedzeniu. Ze względu na obfitość materiału, zawartego w przepisach ustawy, Wobec tego na wlosek posła Witczaka (klub N. Ch. Z. P.), komisja postanowiła odroczyć swe obrady celem przedłożenia członkom komisji uwag referenta na piśmie. Na tem zakończono posiedzenie.

Ułatwienia Funduszu Bezrobocia dla zakładów pracy.

Dyrekcja Funduszu Bezrobocia wprowadziła szereg ułatwień do czynności manipulacyjnych, związanych z obowiązkiem ubezpieczenia robotników w F. B. M. in. wszystkie zakłady pracy zwolnione zostały z obowiązku nadsyłania zawiadomień o nowoprzyjętych robotnikach. Zakłady, prowadzące prawidłową księgowość i ubezpieczające w Funduszu Bezrobocia co najmniej 100 robotników, mogą być przez dyrekcję F. B. zwalniaane od obowiązku nadsyłania odpisów list plac; zamiast list plac, mogą nadsyłać tylko zawiadomienia o należnych wkładkach według ustalonego wzoru. Ponadto zamiast zawiadomień o zwolnieniu robotnika, zakłady pracy przysyłać będą odpisy wydawanych zaświadczeń z pracy, lub też wykazy tych zaświadczeń. Ułatwienia te wprowadzone zostały prowizorycznie do czasu znowelizowania przepisów wykonawczych do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. (—)

(—) Utworzenie Pow. Komitetu Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

19 bm. odbyło się w sali posiedzeń Wdziału Powiatowego w Świętochłowicach zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. W skład tego Komitetu weszli wszyscy obecni w liczbie 21. Do prezydium komitetu wybrano starostę Szląskiego jako przewodniczącą, posła Grzeżka i st. dyr. górniczego Stankiewiczza. Jako ławników, Naczelnika Urzędu Skarbowego Stachurskiego jako skarbnika i asessora Kalichiego jako sekretarza. Do komisji rewizyjnej wybrano naczelnika gminy Polaka, inspektora Popolka i ks. wikarego Thielego. Na zebraniu tem uchwalono powołać do życia miejscową komisję, urządzić zbiórki i różne imprezy, które będą miały na celu zbieranie wśród społeczeństwa ofiar na rzecz Funduszu szkolnictwa polskiego.

Tramwaj wyskoczył z szyn.

23 bm. około godz. 17-tej na rynku w Katowicach z powodu nagromadzenia się lodu na szynie wykołosił się wóz motorowy tramwaju Nr. 316 jadący z Zawadzia w kierunku Zalesia, Wywiału w ludziach nie było. Ruch tramwajowy na tej przestrzeni został wstrzymany na przeciąg około 20-tu minut i dopiero po wstawieniu wykołojonego wozu do siebie przywrócono ruch normalny. (—)

(—) Z mieszkania. Przy pomocy podrobionych kluczy włamano się do mieszkanka Kopla Sywestra w Katowicach przy ul. Granicznej 6 i skradziono 4 ubrania męskie, sztuk bielizny i różne inne drobiazgi, łącznej wartości około 700 zł.

Niestychany czyn szaleńca.

19-letni Rudolf Gwizdoń chciał zamordować matkę starszuskę, poczem poderżnął sobie brzytwą gardło.

(-) **Wieczór koncertowy ku czci bohaterów lotników.**

Śląski Komitet Wojewódzki LOPP, urządza dnia 16. II br. o godz. 19,30 w Teatrze Polskim w Katowicach uroczysty wieczór koncertowy ku czci śp. por. Zwirki i Inż. Wigury. Na program koncertu złożą się: 1) Stowo wstępne, które wygłosi dr. Zenon Martynowicz, prezes zarządu głównego LOPP, w Warszawie. — 2) wielkie oratorium Haendla p. t. „Juda Macchabeusz” z udziałem 250 osób pod dyktando dyr. Stoińskiego, a przy współudziale wybitnych sił solowych opery warszawskiej jak: Dobosz, Baender, Jęlmcewa i Leska. Dochód przeznaczony w całości na organizację Międzynarodowych Zawodów Lotniczych (Challenge w roku 1934). Bilety do nabycia u sekretarja Komitetu LOPP, gmach województwa pokój 324, IV p. tel. 118.

(-) **Raut z tańcami.**

W środę 1 lutego w sali Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach ulica Krasieńskiego 3, urządzają słuchaczy tychże zakładów pierwszy reprezentacyjny bal, skromnie rautem nazwany. Jak się dowiadujemy, w czasie rautu poza tańcami licznie zaproszeni goście będą mieć sposobność usłyszeć Akademicki Chór z Krakowa, produkcie muzyczne orkiestry słuchaczy Zakładów oprócz innych przez Komitet Rautu przygotowanych niespodzianek. Równocześnie odbędzie się w salach Zakładów wystawa obrazów grupy artystów malarzy śląskich, którzy nadawali szereg swych najnowszych prac o wysokiej wartości artystycznej. Obficie zapoznany tutaj bunt we własnym zarządzie. Osobne sale dla bridge'a i preferansa. Ponad 200 tancerzy z podrzęd słuchaczy Zakładów. Czysty dochód przeznaczony jest na zapomogi dla niezamożnych słuchaczy tychże Zakładów oraz na cele szkolnictwa polskiego zagranicą. Zaproszenia wydane za złożeniem się — Sekretariat Zakładów codziennie od godziny 9—13.

(-) **Baczność członkowie Polsk. Tow. Ogródków działkowych Im. Juliusza Ligonia.**

W piątek 27 stycznia br. o godz. 9 rano przeprowadzać będzie zarząd ogródków miejskich w myśli Rozp. Pol. Woj. Śl. z dnia 23. 7. 1924 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 19/20 poz. 80) lustrację drzewek owocowych, w naszej kolonii, celem zbadania stanu zdrowotności, oraz stopnia opadnięcia przez mszycę wehniastą. Uprząsa się przed członków o przybycie do swych ogródków, — wzgl. otwarcie ich w dniu tym na kilka godzin.

(-) **Okradł rzemieślnika.**

Nieziani sprawcy weszli do mieszkania rzemieślnika Grabowskiego Aleksandra, a następnie do składu wyrobów mięsnych i po rozbiciu podreźnionej kasetki skradli nieustaloną dotychczas gotówkę w bilionie, poczem zbiegli.

(-) **„Stodkle” włamanie.**

Po wygiciu sztab żelaznych w oknie wybijciu szyby od strony podwórza, włamali się nieziani sprawcy do piekarni Getlera Maksymiljana przy ul. Pocztowej 12 w Katowicach i skradli słodczy łącznej wartości około 300 zł.

(-) **Nie udało się.**

Lipa Eryk, Vogel Ryszard i Lener Karol, — wszyscy z Katowic, usiłovali włamać się do składnicy firmy „Wista”, lecz spłoszeni przez kulcznika, zamiaru nie urzeczywistnili i zbiegli.

Z Katowickiego

(K) **Szczęśliwe zderzenie pojazdów.**

Na ul. M. Piłsudskiego w Siemianowicach zderzył się tramwaj Nr. 281 z furmanką powozną przez Kubicę Alfreda z Siemianowic, skutkiem czego przy furmance złamana została przednia oś. Wypadku w ludziach nie było, a tramwaj również nie został uszkodzony.

Z Królewskiej Huty

(-) **Węgiel dla świetlik.**

Dyrekcja Polskich Kopalń Skarbowych przekazała bezpłatnie 10 tonn węgla dla opalania świetlik.

(-) **Oplatek hulcowy.**

Komenda Huca Harcerzy w Król. Hucie u urzędziła w niedzielę 22 bm. swój coroczny, tradycyjny oplatek hulcowy. Program oplatka był nader obfity i urozmaicony. Odbędzie się także uroczyste przyrzeczenie harcerskie 8 harcerzy, które odebrał zastępca Komendanta Chorągwi. Okolicznościowe przemówienie wygłosił kapelan Chorągwi Śląskiej, ks. dr. K. Miłik. Uroczystość uświetnili swą obecnością pp. prez. Spaltenstein, dr. Bielec, b. komendantka Chorągwi Żeńskiej p. Jordanówna, przedstawiciel 75 pp i miejscowej komendy P. W., opiekunowie wszystkich drużyn i inni. Podczas herbatki odbywały się popisy drużyn.

(-) **Zebrań pracowników komunalnych.**

W Król. Hucie odbyło się zebranie założeń robotników komunalnych z udziałem sekretarza ZZZ, Feliksa i 180 robotników. Na zebrań temu uchwalono energiczny protest przeciwko nieprawemu zwolnieniu członka rady załogowej Ottawy oraz zwrócono uwagę, że magistrat skutkiem samowolnych wystąpień niektórych funkcjonariuszy ponosi niepotrzebne w tysiące złotych idące wydatki, jakie musi wypłacać w formie odszkodowań.

Krwawy dramat zagrał się wczoraj w mieszkaniu przy ul. Krzywiej w Białej. Na parterze, znajdującym się bardzo wysoko, mieszkała 60-letnia Barbara Gwizdoń ze swym 19-letnim synem Rudolfem, chorym już nieuleczalnie od dłuższego czasu.

Wczoraj w godzinach rannych mieszkanie Gwizdońów było świadkiem niezwyklej tragedji. 19-letni Rudolf w pewnym momencie dostał ataku szaru. Chory szaleniec porwał za brzytwę i

zrucił się na swą matkę starszuskę, chcąc ją zamordować. W czasie szamotanicy matka została brzytwą silnie pokaleczona, jednakże zdolała się wyrwać z rak szaleńca i chcąc ratować swe życie wyskoczyła z okna na bruk, łamiąc sobie nozę.

Syn tymczasem, widząc, iż ofiara jego szaru wyrwała mu się z rąk, w przyście czy to dalszego szaru, czy też będąc już opamiętłym i zdając sobie sprawę ze swego czynu, brzytwą oder-

żnął sobie części rodne, a następnie poderżnął sobie brzytwą gardło. Z upływu krwi nieszczęsnego szaleniec zakończył wkrótce życie.

Brojąca krwią, silnie poraniona, matka starszuskę, odwiezioną karetą pogotowia do szpitala, zwiłki szaleńca zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Tragiczne zdarzenie głośnym echem odbiło się w Białej i Bielsku, wywołując ogólne poruszenie.

Dalsze zwolnienia na kopalniach i w hutach.

Katowice, 25 stycznia. W dniu wczorajszym zastępca Komisarza demobilizacyjnego p. In. Seroka rozpatrywał wnioski redukcyjne kop. Hoym i kop. Debieńsko. Wnioski redukcyjne obu kopalń domagały się większych zwolnień. Zwolnienia nastąpią z dnem 1 lutego br.

W warsztatach dolnych huty Królewskiej również z dnem 1 lutego br. przejdzie na turnusowy urlop 590 robotników.

Tani węgiel dla inwalidów.

Otrzymać węgiel mogą wszyscy inwalidzi u swych starszych brackich.

Katowice, 25 stycznia. Długo starania Spółki Brackiej o uzyskanie od Polskiej Konwencji Węglowej przydziału taniego węgla dla inwalidów uwleńczone zostały pomyslnym rezultatem.

Jak nam komunikują Konwencja Węglowa zezwoliła na sprzedaż wszystkim inwalidom taniego węgla (30 procent

zniżki) w wysokości po 3 tony rocznie dla każdego inwalidy, należącego do Spółki Brackiej. Węgiel będą mogli po znizonych cenach nabyć wszyscy inwalidzi bez wyjątku, lecz muszą przednio zameldować się u swych starszych brackich, którzy im wydadzą odpowiednie zaświadczenia na prawo zakupu taniego węgla.



Wallace Beery oraz siedmioletni Jackie Cooper zachwylii świat w filmie „Casino” reżyserji King Vidora.

Już wkrótce na ekranie kina „Casino” w Katowicach ukaże się ten fenomenalny film z Wallacem Beery i Jackie Cooperem w rolach głównych. O jakości tego filmu niechaj świadczy fakt, iż film ten odznaczony został i nagoda przez Akademię Sztuki Filmowej w Ameryce, uznano go bowiem za najlepszy z dotychczasowych.

Po pijanemu Wilczek ranil Kulę w nosę.

21 bm. powstała bójka pomiędzy strażnikiem kopalnianym Wilczkiem Wilhelmem z Dzieckowic a Kulą Augustynem, również z Dzieckowic. W trakcie bójki Wilczek, będąc w stanie podchmielonym wyjął nagle z kieszeni rewolwer i wystrzelił 5-krotnie w kierunku Kuli, raniąc go jednym strzałem

w nosę. Postrzelonemu udzielił pierwszej pomocy sanitariusz kopalniany, poczem o własnych siłach udał się on do szpitala miejskiego w Mysłowicach. — Wilczek, który w stanie podchmielonym spowodował bójkę został przytrzymany, a broń na którą nie posiadał zezwolenia odebrano mu.

(-) **P. Fray skończył się nawet we własnym cechu.**

P. Wincenty Fray z Król. Huty, mistrz rzemieńki, o którego wielkich ambicjach przy niedostatecznych kwalifikacjach na stanowiska społeczne niejednokrotnie pisaliśmy — skończył się także na terenie własnego cechu. Mianowicie na walnym zebraniu Cechu rzemieńków w Król. Hucie w dniu 22 stycznia br. p. Fraya nie wybrano już więcej starszym Cechu, mimo, że gorliwie o to zabiegał. Stanowisko to objął p. Karol Wiecha, którego zebrań oburzają wielkością głosów wybrali na przewodniczącego Cechu. O stanowisko po p. Fraya zabiegał znany także z niefortunnnych wystąpień p. Gold. Przepadł jednak z kretesem.

(-) **Włamanie.**

Onegdaj w nocy włamali się złodzieje do składu skór Budnioka przy ul. Ligota Górnicza w Król. Hucie, i skradli dwa worki skór wartości 200 zł.

Z Świętochłowickiego

(S) **Herbatka w gimn. w Szarleju.**

Staraniem komitetu rodzicielskiego gimn. państw. w Szarleju urzędziła dyrekcja tego zakładu w dniu 21 stycznia br. herbatkę, z której zysk przeznaczono na biedną młodzież. Herbatka zaczęła się koncertem młodzieży szkolnej pod batutą p. naucz. gimn. Chwierusta.

(S) **Prawda o kawiarni „Royal” w Świętochłowicach.**

W związku z notatką jaka ukazała się w „Polsce Zachodniej” 22 bm. pod tytułem: „Uprzywilejowani „Jolaini”, otrzymaliśmy od p. Góreckiego wyjaśnienie, w którym p. G. stwierdza, że niema dzieci, wobec czego nie może posyłać je do szkoły niemieckiej. Sprostowanie p. G. umieściliśmy w myśli ustawy prawowej ale po zasięgnięciu ścisłych informacji dowiedzieliśmy się co następuje. Właścicielką kawiarni „Royal” przy ul. Bytomskiej w Świętochłowicach jest pani Śmiełkowska, która faktycznie nosyła swe dzieci (dwoje) do szkoły niemieckiej. Natomiast p. Górecki jest tylko zwykłym podnietem tej kawiarni, gdzie otrzymał koncesję na piwo, za co płaci pani Śmiełkowska kwotę dzierżawna. Dalej stwierdzamy, że w notatkach naszych nie poruszyliśmy ani słówkiem osoby p. Góreckiego, nie wymieniając również nazwy kawiarni, lecz dopiero na skutek otrzymania sprostowania zmuszeni jesteśmy podać, że chodzi tu o kawiarnię „Royal”.

(S) **Samochód wpadł na furmankę.**

Na szosie pomiędzy Nowym Bytomiem a Czarnym Lasem samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Frybusza Piotra z Wemowca, należał na furmankę rzeźnika Jaworskiego Ottona z Czarnego Lasu, skutkiem czego koń został poważnie okaleczony, a furmanka uległa częściowemu zniszczeniu. Ofiar w ludziach nie było.

Z Pszczyńskiego

Groźny pożar.

Z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Janusza Antoniego we Frydku pow. Pszczyzna i zniszczył doszczętnie dach domu mieszkalnego, zapasy zboża i różny sprzęt domowy złożony na strychu, czem wyrządził szkodę na około 13.000 zł. W akcji ratunkowej brał udział domownicy przy pomocy sąsiadów.

Z Rybnickiego

(R) **Na cele szkolnictwa polskiego zagranicą.**

W Rybniku odbyło się 23 bm. pod przewodnictwem wicestarosty p. dr. Łukowickiego posiedzenie w celu stworzenia Komitetu, który ma zająć się zbieraniem funduszy na cele szkolnictwa polskiego zagranicą. Przewodniczący w krótkości wskazał na to, że akcja popierania szkolnictwa polskiego zagranicą została zapoczątkowana w roku 1930. Zagranicą w różnych krajach żyje około 8 milionów Polaków. Kryzys gospodarczy nie ominął wielkiej części naszych rodaków zagranicą, wobec czego, aczkolwiek i nam trudno żyć, pomazać winniśmy mimo własnej biedy braciom zagranicą. Poczestującym obawem jest, że w tej akcji popierania i pomagania rodakom zagranicą znaleźli się wszyscy Polacy bez względu na obywatelstwo i przekonania polityczne. Taka wspólna akcja niewątpliwie wyda lepsze rezultaty. Do Komitetu weszli przedstawiciele organizacji społecznych, władze szkolne i komunalne, duchowieństwo oraz postowite. W naszym powiecie zbierane będą fundusze w wszystkich gminach. Oprócz tego odbędzie się wieczorki i odczyty, z których dochód przeznaczony będzie na fundusz zapomogowy dla szkolnictwa zagranicą. Poza tem w Rybniku zwołane zostanie zebranie wszystkich towarzystw, które winne opodatkować się na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą. — Tow. Gimn. „Sokół” w Orzeszu, należące do Okręgu VIII Rybnickiego, odbyło wczorajszej niedzieli swe walne zebranie, na którym obecni byli delegaci okręgowi pp. Białas i Kocur z Rybnika. Po dokonaniu wyboru nowego zarządu na wniosek p. Białasa urzędzono zbiórkę na cele szkoły polskiej zagranicą Zebrano 2335 zł, które oddane będą właściciemu Komitetowi.

(R) **Kradzież drobin.**

Po rozbiciu kłódki skradziono z chłewika kierownika szkoły w Boguszowicach 23 kury i 2 kaczki, łącznej wartości 100 zł.

Samochód wpał na sanki.

U wylotu ul. Szerokiej w Żorach zdarzył się samochód osób, kierowany przez szofera Mendę Karola z Żor z jadącym z przeciwnie strony sankami, powołanymi przez woźnicę Pierchała Emila z Ligockiej Kozł. Wskutek zderzenia został koni okaleczony w pierś, a przy samochodzie, uszkodzona została chłodnica i reflektory. Winę w wypadku ponosi woźnica Pierchała przez nieprzeprawną i nieostrożną jazdę. (R)

Z Tarnogórskiego

(T) Szczęśliwiec
Na ul. Marlickiej w Wielkich Piekarach, samochód, kierowany przez szofera Kocura należał na jadącego na rowerze Wincentego Kubatę. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności Kubata wyszedł ze zdarzenia bez szwanku, rower natomiast został znacznie uszkodzony.

Z Lublinieckiego

(L) Wykłady informacyjno-propagandowe o obronie przeciwlotniczo-gazowej w Lublińcu.
Wydział gazowy przy Powiatowym Komitecie LOPP, w Lublińcu organizuje dla mieszkańców towarzystw wykłady o walce i obronie przeciwlotniczo-gazowej. Wykłady te obejmują całokształt zagadnień z dziedziny lotnictwa, gazów bojowych oraz obrony przeciwlotniczo-gazowej. Pierwszy wykład wstępnym odbył się już dnia 22 bm. przy poważnym udziale słuchaczy. Komitet podaje do wiadomości towarzystw, że dalszy wykład odbędzie się w Hotelu Śląskim dnia 29 bm, początek o godz. 16. Słuchacze, którzy wysłuchają wszystkich wykładów mogą otrzymać specjalne poświadczenia. W najbliższych dniach otwarty zostanie również specjalny kurs z dziedziny OPLG, dla nauczycieli tuż zakładów naukowych.

Z Bielskiego

(B) Repertuar kin w Bielsku.
Kino miejskie Bielsko: „Syn Indii (z Ramon Novarro).
Kino Apolló: „Człowiek którego zabijam”.
Kino miejskie Biała: „Wiktoria i jej husar” (Ivan Petrowicz).

Z Cieszyńskiego

(C) Pogrzeb śp. ks. prał. Zawiszy.
W sobotę odbył się w Cierlicku pogrzeb tamtejszego proboszcza śp. ks. Oskara Zawiszy. W pogrzebie wzięły udział liczne rzesze ludności polskiej z obu części Śląska. Śp. ks. Oskar Zawisza ur. w 1878 r. w Jabłonkowie, ukończył gimnazjum w Bielsku. Studia teologiczne odbył w Otmuchowie. Po wyświęceniu był wikariuszem w Cieszynie, poczem został proboszczem w Cierlicku. Zmarły był wzorem kapłana polskiego, szeroko znany jako nieustraszonej bolonwki o prawa ludności polskiej na czeskim Śląsku. Zainwalował się on gorliwie studiami historycznymi Polski, i wydał wiele cennych publikacji. Również w dziedzinie polskiej muzyki kościelnej zostawił cenne kompozycje m. in. Oratorium „Św. Barbara patronka górników”. Jego dziełem jest również utwor muzyczny pt. „Czarnoksiężna Cieszyńska”.

Na Święty Krzyż.

Skazany na dożywotnie więzienie morderca histonosza Jan Chrapak, zostanie w tych dniach przewieziony do więzienia na św. Krzyż, obok Kłec. (C)

(C) Utworzenie nowej kulturalnej placówki.
W Cieszynie zostanie utworzone w najbliższych dniach Polskie Tow. Oratoryjno-symfoniczne. Celem nowej placówki kulturalnej będzie szerzenie kultury i sztuki muzycznej z szczególnym uwzględnieniem polskiej twórczości. Hwarzystwo to zgrupuje w swych szeregach jednostki o dużej kulturze muzycznej obu części miasta Cieszyńska, przyczyniając się do zacieśnienia współdziałania na polu krzewienia kultury narodowej z braćmi z tamtej strony Olzy.

Wypadek w Cierlicku.

Burmistrz Sibicy ciężko ranny
Burmistrz Sibicy (koło Cieszyń) p. Jerzy Teper uległ w tych dniach ciężkiej katastrofie samochodowej w Cierlicku. Auto należało na filar mostu, przyczem p. Teper doznał złamania skóry z głowy. W groźnym stanie przewieziono go do szpitala śląskiego w Cieszynie.

KAŻDY PODOFICER REZERWY
powinien być zorganizowany
w Og. Zw. Podoficerów Rezerwy
Katowice, ul. Pieliszcowa 1. III a.
Biuro czynne od godz. 10 do 16-el.

Dalsze protesty zebrań Z. Z. Z.

P. zaciw prowokacjom p. Panta i politycznej szkodzi wości Seimu Śląskiego.

Katowice, 25 stycznia.
W sobotę 21 stycznia br. w Chorzowie przy udziale 70 członków odbyło się walne zebranie Metalowców ZZZ. Referował p. Rogacki. Następnie odbyły się walne zebrania w dniu 22 stycznia br. w Świętochłowicach, przy udziale 170 członków, w którym referował sekr. Bajdur i w Wyrach, przy udziale 80 członków, gdzie referował przez Rogacki, oraz w Wielkich Hajdukach (Związek Koksowni) przy udziale 50 członków. Referował sekr. Bajdur. Odbyło się także miesięczne zebranie Metalowców ZZZ. w Król. Hucie, przy udziale 550 członków. Referował p. Niedbala.

Na powyższych zebraniach członków Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z., przyjęto następujące rezolucje: Zebrani protestują jak najenergiczniej: 1. przeciwko mowie pośła Panta w Sejmie Śląskim, obrażającej nasze uczucia narodowe i religijne, 2. zarazem zebrani stwierdzają, że Sejm Śląski nie jest zdolny do polepszenia bytu szerokim masom pracującym, oraz w przyjęciu z pomocą bezrobotnym, a przeciwnie Sejm Śląski stał się ekspozyturą walki partyjnej i politycznej, szkodliwej

dla interesów państwa jak i interesów klasy pracującej. Wobec tego zebrani żądają rozwiązania Sejmu Śląskiego, a pieniądze, które się wydaje na utrzymanie Sejmu Śląskiego, należy obrócić na roboty publiczne w województwie śląskim, 3. zebrani wyrażają podziękowanie Klubowi N. Ch. Z. P. Sejmowi Śląskiemu za wystąpienie na posiedzeniu Komisji Budżetowej z wnioskiem żądającym obniżenia dyjet poselskich o 50 procent na rzecz funduszu dla bezrobotnych, najbardziej potrzebnych w naszej dzielnicy, 4. zebrani potępiają zarazem postępowanie opozycji, która nie pozwoliła na uchwalenie tegoż wniosku, co jest dowodem, że dla opozycji obojętną jest dola osób pozbawionych możliwości zarobkowania. Zebrani apelują zarazem do obywatelstwa, które popiera ta właśnie opozycję, aby postępowanie to sobie dobrze zapamiętała, 5. zebrani oświadczają, że tak jak dotąd wiernie stać będą po stronie obecnego Rządu i w razie potrzeby gotowi są ponieść każdą ofiarę dla naszej sprawy, 6. zebrani żądają wprowadzenia w czyn projektu, wysuniętego przez Radę Naczelną Z. Z. Z., dotyczącego zatrudnienia bezrobotnych.

Zdradziecki cios w plecy.

Przygoda Paweł, pomocnik maszynowy zam. w Katowicach, ul. Młyńska nr. 14, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny zlenacka nożem ugodził w plecy Taturę Maksymiliana, którego o-

kaleczono odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostał pod opieką lekarską a sprawcę przytrzymało do przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Zwłoki wisieła w Parku Kościuszki.

Katowice, 25 stycznia.
23 bm. w południe znaleziono w Parku Kościuszki tuż przy placu Herbergera zwłoki wisieła, w którym ustalono 24-letniego Sowardę Gerharda z Ka-

towic- ul. Dąbrówki 3. Zwłoki denata odstawiono do kosciny szpitala miejskiego w Katowicach. Powodu targnięcia się na własne życie, dotychczas nie ustalono.

Złodziej akrobata w kościele.

Rozbił 3 skarbanki i uciekł.

Nieznany sprawca rozbił w kościele parafialnym w Bogucicach 3 skarbanki i skradł z nich zawartość około 10 zł. Ustalono, że sprawca ukrył się w kościele przed zamknięciem, poczem odciął linę od dzwonów po której zeszłał się z chóru na dół, następnie porzbił

skarbanki, wypróżnił je. Po dokonanej kradzieży zaprzął z zakrył drabinę przystawiał ją pod drzwi wejściowe a następnie wybił szybę nad drzwiami i przez otwór ten wydosłał się z kościoła, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Kradzież 2 złotych okoił śmiercią.

W odległości około 100 m od przystanku kolejowego w Radlinie znaleziono zwłoki przejechałego przez pociąg 15-letniego Krakowczyka Wiktora z uciętą głową od tułowia. Dochodzenia

wykazały, że Krakowczyk w dniu 20 b. m. skradł rodzicom 2 złote i z obawy przed karą cielesną, rzucił się pod pociąg.

Odpowiedzi grafologa Kartena.

Zaufano. Zmysłowość silnie rozwinięta, Dużo pracowitości, szybko i bystra orientacja, dobry matematyk. Są pewne nawyki estetyczne - arystokratyczne. Lekkoomyślny może wziąć górę nad sumiennością. Funkcje kasjera nie radzę mu powierzyć. Należy go trzymać pod stałą i ścisłą kontrolą.

Wahania. Zdolny ale często się zapada w spekulacje. Daje się ponieść temperance i fantazji. Pozatem gorąco on nad panem pod względem woli i inteligencji Spółka ta do niczego dobrego nie doprowadzi.

Katrol. Fantazja, oryginalność i bezceremonialność. Poczony. Szerokość, żywość, ruchliwość, duże zadowolenie z siebie i zarozumiałość. Równowaga; brak estetyki, mimo muzykalność.

Gołabczka. Umysł jasny dedukcyjny, dużo pewnością siebie. Ścisłość, systematyczność. Natura szlachetna, nie skąpa, ujemna, ambitna.

życiowe, brak odwagi, niestety i woli. Charakter nierównomierny; prostota i natura szlachetna, jednak serca mało. Obowiązkowy i pracowity tylko z konieczności. Skrytość, brak skądś uporu. Intelpekt słaby, należy nad sobą pracować.

Fujara 231 ad 2. Spono odważny i intuicji. Umysł giętki, krytycyzm, odwaga, energia; despotyzm, czasem gwałtowność. Upodobanie do rozrzutności. Chętnie udaje arystokratę.

Fujara 231 ad 3. Natura gorąca, gwałtowna, wybuchowa. Charakter szlachetny. Serce bardzo dobre i często żaluje przyszkolci, które wytrządziło Pewna rozrzutność. Trochę egoizmu. Fantazja. Chęć szukania bohaterów. Pewna doza zadróżności. Charakter bezwzględnie dotkliwy.

Przyszłość. Nie radzę zmuszać dziecko do nauk, do których nie czuje powołania. Jest ro chłopek dość rożnamięty, o bystrym zmyśle spostrzegawczym, rzetelnym, cichym. Pamięć nie-szczególna, dedukcji bardzo mało. Lepiej zostać dobrym rzemieślnikiem niż kiepskim profesorem.

Wielkie wydarzenie w małym państwie

Następczyni tronu rezygnuje z korony

Od czasu do czasu zaczyna być głośnie w prasie europejskiej o księstwie Monaco. Pisze się wtedy albo o groźnej rewolucji, wstrząsającej tem miniaturuowanym państwem lub też o jakiejś niesłychanie zamiatwanej i tajemniczej intrydze pałacowej.

Przed dwoma laty obywatela Monaco otrzymali żądania przez nich zmianę konstytucji. Od tego czasu niczem niezakłócony spokój panował na Jasnym Brzegu. Był to jednak spokój przed burzą, gdyż w pałacu, przed którym groźnie stoi aż jeden uzbrojony żołnierz i którego bezpieczeństwa strzeże ogromna, ale zato doszczętnie zardzewiała armata, gotowały się wielkie zmiany. — Księżna Monaco zdecydowała się bowiem rezygnować ze swych praw do tronu na rzecz swego syna księcia Rainier, lub córki, księżniczki Antoniny.

Nowina ta wywołała wielkie poruszenie w księstewku. Wszyscy mieszkańcy Monaco, debatują z zapałem o nieoczekiwanej decyzji ich najjaśniejszej monarchini, bądź to ganiać ją surowo, bądź też pochwalając jej postępowanie.

Koleje życia księżny Charlotty, następczyni tronu Monaco, były dość burzliwe i tłumacza może najlepiej o dziwnie naporów, postanowienie rezygnacji z przysługujących jej praw monarchicznych.

Po śmierci ks. Alberta, przedostatniego władcy Monaco, na tron wstąpił ks. Ludwik. Nowy monarcha miał wtedy już 50 lat i był zatwardziałym starym kawalerem. Toteż obywatele tego operetkowego księstwa mocno byli zaniepokojeni, w jaki sposób uregulowana zostanie kwestia następstwa tronu. Okazało się jednak, że ks. Ludwik miał gdzieś w dalekich stronach córkę owoć jakiejś romantycznej przygody. Księżna adoptowała ją i załadniła dynastycznie zostało rozwiązane. Tak więc, zupełnie niespodziewanie obywatele Monaco pozyskali młodą i piękną księżniczkę.

W roku 1920 ks. Charlotta posłubiła arystokratę francuskiego hr. de Polignac. Szczególnie małżeńskie młodej pary nie trwało jednak długo. Księżniczka nie umiała widocznie podporządkować swych spraw sercowych obowiązkom, jakie wymagał od niej tytuł monarchini. Pewnego pięknego poranku, a było to około 3 laty, Charlotta zniknęła bez śladu. Okazało się, że następczyni tronu uciekła do Włoch, zapowiadając, że powróci do Monte Carlo dopiero wtedy, gdy opuści ją jej małżonek. Hrabemu de Polignac nie pozostało więc nic innego jak spakować kufry i wyjechać do Paryża. — Przez trzy ostatnie lata księżniczka mieszkała w Monaco, dokąd pod żadnym pozorem nie wolno było przybyć wygnanemu małżonkowi.

Jednak ks. Charlocie sprzyrzyła się już widocznie rola „małżonki bez meża” i zażądała obecnie wd. swojego byłego pana i władcy roztowu. Ma zamiar poślubić pewnego adwokata z Monte Carlo, przenosząc zwykłe mieszczańskie szczęście nad zaszczyty przysługujące monarchijnii małego coprawda, ale pięknego państwa.

Komunizm na Ziemi Ognistej.

Najradkajniejszy chyba system komunistyczny na świecie, panuje na Ziemi Ognistej, na najdalszym krańcu południowej Ameryki. Mieszkańcy tej ziemi, szczerzy koczownicze stojące na najniższym stopniu rozwoju kulturalnego, nie wiedzą wogóle co to prawo własności, Zwierzynie i ryby, — stanowiące ich wyłączne pożywienie, dzielą równo między siebie. Podobnie nędzne tkaniny, w które się ubierają, oraz skóry zwierząt.

Gdy od przepływających żeglarzy, mieszkancie Ziemi Ognistej otrzymały sztukę odzieży, dzieli ją natychmiast tnc na tyle kawałków ilu ma towarzyszy. Holenderscy Van Hutten, który w szeszm roku studiował życie na Ziemi Ognistej, opowiada na ten temat nader zabawną historię.

Podarował kociółek miedzianny kilku dzikusom, by w zamian przynieśli ryb i pozwolił im się fotografować. Kociółek taki to skarby dla mieszkańców dzikich okolic, mogliby w nim gotować strawę dla siebie o wiele wygodniej niż w jakich najprymitywniejszych garnkach glinianych lub wprost na węglach ogniska. Lecz zasady komunistyczne zwyciężyły. Dziać tak dluo obtulikowi kociółek ostremi krzemiakami aż rozbił go na kilka kawałków. Każdy wziął jeden czerpek, moczą służyć co najwyżej do naczepiania wody. A właśnie takich czerpeków mieszkancy Ziemi Ognistej nie potrzebują. Jedynym ich bowiem pomysłem sprzętem domowym, to rodzaj rurki kręconej z kory drzewnej, przy pom. której, jak my mazarzan, ciągną wodę do gardła z źródeł ukrytych wśród skał.

Giełda.

Notowania giełdy warszawskiej z dnia 24 stycznia 1933 r.

Warszawa, Dowlizy: Belgia 123,90 124,21
 123,59. Odelek 173,80 174,23 173,37. Holandia 358,90 359,80 358,00. Londyn 30,25 30,40 30,10.
 Nowy Jork 8,916 8,936 8,896. Nowy Jork kabel 8,920 8,940 8,900. Paryż 34,90 34,99 34,81. Praga 26,43 26,49 26,37. Szwecja 172,85 173,28 172,42.
 Włochy 45,72 45,94 45,50. Marka niem. nielicz. 212,40, dolar pruw. 8,91. Tendencja niejednoznaczna.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej z dnia 24 stycznia 1933 r.

Ceny parytetu Poznań.

Ziarno cena orientacyjna 15,00—15,25, cena tranżakcyjna tranż. 157 ton 15,50, pszenica 24,75 do 25,75. Jęczmień 64—66 kg 13,25—13,75. Jęczmień 68—69 kg 13,75—14,50, browarowy 15,50—17,00. Owies cena orientacyjna 13,75—14,00, tranżakcyjna tranż. 15 ton 14,00. Młka żytnia pszena 23,75—24,75, pszena 65% 39,25—41,25. Ospa żytnia 9,25—9,50, pszena 7,75—8,75, pszenka gruba 8,75—9,75. Rżepak 43,00—44,00. Rżepak 40,00—43,00. Groch Wiktorja 19,00—22,00. Groch Folsgera 34,00—37,00. Gorcezyca 36,00—42,00. Konczyzna czerwona 90,00—110,00, biała 80,00—110,00, siewdzka 90,00—110,00. Wyka łutowa 12,50—13,50. Płoszka 12,00—13,00. Sera-dula 8,00—9,00. Łubin niebieski 6,00—7,00. Dłotki 8,50—9,50. Uspokojenie spokojne! Tranżakcja na odmiennych warunkach: żyta 7 Stos, pszenicy 45 ton, owsa 15 ton, grochu 10 ton.

Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kolonijalnej?
 Zgłaszać się można: Katowice, Plebiscytowa 1.

Życie sportowe.

Baczność tyżwiarze!

Klub Sportowy Stadion przystępuje do organizowania sekcji tyżwiarskiej. Ponieważ sekcja będzie dysponowała własną ślizgawką, przy której jest ortazna szatnia, ma świetne widoki rozwoju. Organizowaliśmy zajął się p. radca Czwilczew. Zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 17. I. 1933 o godz. 19,30 w Magistracie w Królewskiej Hucie pokój 82. Wszystkich miłośników tyżwiarstwa zaprasza się na zebranie organizacyjne.

Otwarcie skoczni w Błogocicach.

Staremiem Polskiego T-wa Narciarskiego „Watra” przy oddziale PTT w Cieszyne, otwartą została w niedzielę w Błogocicach przy Cieszyne skoczni narciarska. Na otwarcie skoczni przybyło wielu zwolenników sportu narciarskiego. Pokaz skoków na nowej skoczni wypadł dobrze.

Komunikat Nr. 44

z posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny Śląskiego O. Z. P. N. z dnia 22, grudnia 1932 r.

- 1) Ukazano K. S. Steła Nowa Hajduki grzywną 10 zł. za rozegranie zawodów z klubem niestowarzyszonym.
- 2) Doniesienie KS. 06 Mysłowice w sprawie zawodów o mistrzostwo c/a KS. Iskra Siemianowice odrzucono jako nieuzasadnione, gdyż nie dostarczono żadnych nowych motywów, któreby mogły służyć na uwzględnienie.
- 3) Rozpatrywano sprawę sporną pomiędzy KS. Wawel Nowa Wieś i KS. Wajka Makoszowy o nagrodę z zawodów w dniu 17. 7. 1932 r. i postanowiono, że KS. Wajka Makoszowy winien wydać KS. Wawel Nowa Wieś nagrodę.

wartości 75 zł., gdyż z powodu niedokończenia zawodów z winy KS. Naprzód Ruda należy takowe uważać jako przegrane walkowerem dla KS. Naprzód Ruda.

- 4) Ukazano gracza Ludygę z KS. Sparta W. Piętkary ostrą nagana za krzywotwórstwo rozstrzygnięte sędzią przy zawodach w dniu 23. 10. 1932 r.
 - 5) Odroczono dyskwalifikację, nałożoną na gracza Wajkowską Jana z KS. Strzelec Szarlej komunikatem nr. 33 pkt. 6 na przeciąg 6 miesięcy.
 - 6) Odroczono dyskwalifikację, nałożoną na gracza Grześniaka Jana z KS. Odra Szarlej komunikatem nr. 33 pkt. 6 na przeciąg 6 miesięcy.
 - 7) Odroczono dyskwalifikację nałożoną na gracza Wostala Edwarda z KS Wyzwolenie Łagiewnik na przeciąg 6 miesięcy z zastrzeżeniem, że o ile w tym czasie dopuścił się jeszcze jakiegokolwiek wykroczenia, reszta dyskwalifikacji zaliczy się do nowej i nie uwzględni się żadnych próśb klubu o zmniejszenie wymienionemu dyskwalifikacji.
 - 8) Anulowano rozegrane zawody o mistrzostwo k'asy B. gr. II. przez KS Jedność Siemianowice i temsamem unieważnia się przeprowadzone weryfikacje zawodów, rozegranych przez poszczególne kluby z KS. Jedność Siemianowice.
 - 9) Ukazano graczy: Beyera Franciszka z I. K. S. Tarnowskie Góry dyskwalifikacją na przeciąg 6 tygodni za umyślne kopiowanie przeciwnika i Rożniak Augusta z KS Wawel Nowa Wieś dyskwalifikacją na przeciąg 2 miesięcy za niebezpieczną grę przy zawodach w dniu 18. 12. 1932 roku.
- Za Wydział Gier i Dyscypliny.**
 (—) Cyganek, sekretarz.
 (—) Kordula, wiceprezes.

Radjo.

Katowice. Godzina 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny, 11,58 Sygnal czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,15 Komunikat gospodarczy. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat Państwowe Instytutu Eksplozowego. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Internozio muzyczne. 15,35 Program dla dzieci. 16,00 Muzyka lekka (płyty) 17,00 Muzyka taneczna z kawiarni hotelu Monopol. 17,40 „O potrzebie pomocy kulturalnej dla młodzieży pracującej”. 18,00 Muzyka lekka. 18,45 Felj.: „Maciej Wierzbński”. 19,00 Rozmaitości. 19,10 „Z czego zbudowane są gwiazdy”. 19,30 Feljeton literacki. 19,45 Prawy dziennik radiowy. 20,00 Muzyka lekka. 20,55 Wiadomości sportowe. 21,00 Dodatek do prawnego dziennika radiowego. 21,05 Recital skrzypcowy Stefana Frenka. 22,00 „Na widowiecu”. 22,20 Internozio muzyczne. 22,40 „Ostatnia carowa rosyjska”. 22,55 Komunikaty.

Kalendarzyk zebrań.

- Czwartek 26 stycznia.**
 Rozdział-Szopenice. Walne zebranie Metalowców ZZZ. w Starym Browarze o godz. 16. Referent p. Bałdur.
- Piątek 27 stycznia**
 Kostuchna. Walne zebranie członków Zw. Zawodowego Metalowców ZZZ, zatrudnionych w fabryce Między Drzewnej o godz. 2,30 w lokalu p. Krauzego. Referent p. Rogacki

Licytacje przymusowe

publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

W czwartek dnia 26 stycznia 1933 r. o godz. 12 w poł. będą sprzedawał w Katowicach w Sądzie Grodzkim przy ul. Mikołowskiej (w komorze sądowej) publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

kompl. jadalne dębowa nowa, bufet pokojowy i 2 maszyny stolarskie. Wróbel

Komornik sądowy w Katowicach.

W czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 12 w komorze Sądu Grodzkiego w Katowicach przy ul. Mikołowskiej 2 będą sprzedawał następujące przedmioty:

bufet, biurko, umywalkę oraz toaletę damską.

Ważb do ukończeniu teżże większą ilość mebli mieszkaniowych Zbiórka przy ul. Kościuszki przed oberża p. Wanjury.

Deja Komornik sądowy w Katowicach.

W czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 12 w poł. będą sprzedawał w Katowicach w komorze sądowej publicznie najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

1 bufet do jadalni, 1 zegar stojący, 1 pomocnik kredensowy, 2 krzesła gob. obciążone, 10 worków maki, 3 imadła, warsztat stolarski, 1 biurko, 1 waga osobowa, 1 garnitur koszykowy, 1 dywan, 1 pianino, 1 gramofon, 1 stół, 6 krzesel, 1 maszyna do szycia „Ebeco” oraz wielką ilość towarów kosmetycznych.

A. Gabryszak, komornik sądowy w Katowicach.

W czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 10 przed poł. będą sprzedawał w Katowicach-Zawodzie przy ul. Krakowskiej 69

5 szalek wystawowych za szkłem, 1 regał z szufladami, 1 waga dziesiętna, 4 regały bez szuflad, 2 krótkie stoły sklepowe i inne rzeczy

zaś o godz. 12 w poł. przy ul. Krakowskiej 16

2 szafy na rzeczy, 1 maszynę do szycia, 1 maszynę do pisania, 1 kase żelazna, 1 stółik do pisania, 1 lampę wiszącą, 1 stółik do palenia, 2 dywany, 3 krzesła, 1 maszynę do pisania, 1 piłę taśmowa, 1 garnitur klubowy, 20 dutek i 22 małych rogów jelenich, 1 umywalkę z płytą i lustrem i inne rzeczy.

Wistuba, Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach.

W czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 12 sprzedam w Katowicach przy ul. Mikołowskiej 2 (w komorze sądowej) publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kompletny nowy pokój sypialny, oszczędzawy na 600 zł, 1 fortepian skrzydły, 1 pokój mebli, 1 maszynę do pisania, 1 biela szalę z czesłowa, 8 łańcuchów samochodowych i wiele innych mebli.

Olgiada można 1/4 godz. przed licytacja.

L. Hejducki, komornik sądowy w Katowicach.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Katowicach ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na wydzierżawienie restauracji kolej. I, II, i III kl. na stacji w Katowicach z terminem objęcia 1 kwietnia 1933 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 27 lutego 1933 r. o godz. 12-tej. Tego samego dnia o godz. 13-tej nastąpi publiczne otwarcie ofert. Szczegółowe warunki przetargu publicznego ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 18 z dnia 23 stycznia 1933 r.

Bliższych informacji udziela Kierownik Działu Ogólnego Wydziału Osobowego w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach, pokój nr. 52 w godzinach od 12 do 14-tej.

Oierty, nieodpowiadające warunkom przetargu nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

Kupcy i odsprzedawcy

otrzymują wszystkie towary krótkie, galanteryjne i północzochy w najwięcej sortowanej hurtowni górnośląskiej po jaknajbardziej korzystnych cenach. Wielki skład w wszystkich D. M. C. artykułach

Karol Kawaletz

Hurtownia towarów krótkich Katowice, ul. Mieleckiego 6.

Dla naszej kłótni dentystycznej w Murckach poszukujemy od 1 kwietnia 1933 r.

lekarza dentystę

Pisemne podania z zapodaniem wysokości żadanego wynagrodzenia skierować należy do Administracji Psochzyńskiego Braectwa Górniczego w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 19.

„ARGUS” Instytut Detektywów Prywatnych

ATOWICE, ul. Plebiscytowa 4 — Telefon 23-27

Załatwienie wszelkich spraw wywiadowczych-prawnych np. obserwacje, wywiady, śledztwa wykrycie autorów listów anonimowych opieka mienia i osób, sprawy alimentacyjne, rozwody, we, towarzyszenie w podrózkach i t. p. Dział prawny: skuteczne ściganie wierzycielności z tytułów prawomocnych i pretensyj niewyskarżonych.

Prospektów na życzenie. Potocz. porady w wszelkich powitych sprawach. Rzetelność, dyskrekcja Długoletnia praktyka i doświadczenie.

Nowootwarcie Restauracji „Varsovie”



w Katowicach róg Wojewódzkiej i Plebiscytowej W. Środe, dnia 25 bm. o godz. 12 w południe nastąpi otwarcie nowego lokalu restauracyjnego. Kuchnia będzie prowadzona pod lachowem kierownictwem Plerwszorzędne potrawy i napoje po cenach krzyżowych. — Piwo tyskie 40 gr, wódki od 20 gr. Również sprzedaż napojów alkoholowych poza dom w hutełkach po cenach zmierzonych.

O liczne odwiedzanie pros!

Jan Wandok, właściciel.

Specjalny skład wypraw myśliwskich i sportowych Sport Gajduszek

ul. 3 Maja 4 Bielsko telefon 1480 poleca

łyżwy, kije, krążki oraz całkowite ekwipunki do narciarstwa, ślizgawki i saneczkowania jak również broń i amunicję we wszelkich rodzajach najtaniej.

Oszczędność to podstawa dobrobytu narodów i spokojnej starości.

Chcesz się przyczynić do usunięcia bezrobocia, to

oszczędzaj!

Pomożesz do zwalczenia obecnego kryzysu jeśli złożyś swe oszczędności w Bankach, które zasiłg następnymi kredytami przemysł i rolnictwo.

Wkłady począwszy od 1.- zł przyjmujemy:

- Katowice Bank Ludowy
- Król. Huta Bank Ludowy
- Nowa Wieś Bank Ludowy
- W. Hajduki Bank Ludowy

Pamiętaj o bezrobotnych!

Cennik

nasion na rok 1933

wysyła bezpłatnie na żądanie

Emil Freege Skład nasion
 Kraków, Lubicz 36/38.

Ważne dla wytwornych Pań!

Artystyczna pracownia sukien damskich i dzieciennych Szkoły Zawodowej żeńskiej Tow. Polek w Katowicach ul. Krasńskiego 2, tel. 10-52 przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty włochące w zakres konfekcji damskiej i dziecięcej. Ceny bardzo przystępne! Na karnawał nowe kreacje. Giędzy przyjęć od 8—13 i od 15—18-gz.

Lot

poprzez czyste przestworza wolne od kurzu, dymu i sadzy, daje moc cudnych wrażeń krzepiąc umysł i ciało.

przeżać

Do sprzedania sypialnia dębowa i piec gazowy Junkersa samopałny do łazienki. Wiad. Katowice, Drzymalski 2 m. 3 między 4—7 popoł.

okoje

Dwa pokoje biurowe od 1 lutego poszukujemy. Zgłoszenia „Polska Zachodnia” Spółka

Nauka

Zapisy uczniow na II półrocze (do 10 lut.) do wszystkich działów muzyki, przyjmuje Dyrekcja Śl. Szkoły Muzycznej w Katowicach, ul. Szopena 16. Dla dzieci urzędników znaczne ulgi w opłacie. Uczniowie korzystają z ulg taryfowych kolejow 75 proc.

ożić

Buchalter-bilansista, zakład księgi buchalteryjne, sporządza bilanse, zataw sprawy podatkowe, Schönwulf, Katowice, ul. Pawła 9. II piętro.

Bilanse, prowadzenie księgowości uskuteczniama godzinowo, tamio były buchalter skarbowy. Łask, zgłoszenia „Podatkowiec” do Administracji.

Planina i fortepiany do wynajęcia. Katowice, Rynek 8, tel. 10-13.

Zakl. ortopedyczny Dr. med. Trausera (Katowice, Porzećca 15, tel. 32-83) leczy skrzywienie, choroby kości i sta wów, ulmomości, płaskie stopy oraz wadliwe trzymanie się wzd. u dzieci.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowią drobne ogłoszenie w „Polsce Zachodniej”.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz.